



# POMERANIA

DODATEK SPECJALNY Z OKAZJI DNIA JEDNOŚCI KASZUBÓW W GMINIE WŁADYSŁAWOWO, 22.03.2026 R.



## 20 lat Dni Jedności Kaszubów

W roku 70. rocznicy powstania Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, którą będziemy świętować w grudniu, już teraz mamy okazję uczestniczyć w innej jubileuszowej uroczystości – obchodzonym po raz dwudziesty Dniu Jedności Kaszubów. Owe dwie dekady pokazują, że święto to – ustanowione na pamiątkę pierwszej znanej wzmianki o Kaszubach w bulli papieża Grzegorza IX z 19 marca 1238 r. – na stałe wpisało się w kalendarz wydarzeń regionalnych, swoim rozmachem ustępując miejsca tylko zjazdom Kaszubów. Jego organizacja jest wzorowym przykładem współdziałania Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Samorządu Województwa Pomorskiego z samorządem lokalnym – gospodarzem i współorganizatorem wydarzenia. W roku bieżącym w swe gościnne progi zapraszają nas władze Gminy Władysławowo z Burmistrzem Romanem Kužel na czele.

Jubileusze skłaniają do swoistej retrospekcji, a zarazem snucia wizji przyszłości. W ciągu tych 20 lat najważniejszym wydarzeniem było nadanie mowie kaszubskiej przez parlament ustawowego statusu języka regionalnego. Umożliwiło to powszechne wprowadzanie go jako przedmiotu nauczania do szkół (w tym semestrze na zajęcia uczęszcza 25 252 uczniów), a także do przestrzeni publicznej (m.in. na tablicach informacyjnych naszych miast, wsi i ulic). Jako spektakularny sukces należy odnotować ubiegłoroczny – po długich zabiegach parlamentarzystów z Kaszub i społeczników – „prezent” Ministerstwa Infrastruktury, które przy okazji Dnia Jedności Kaszubów w Bolszewie ogłosiło, że budowana droga ekspresowa S6, łącząca Gdańsk ze Szczecinem, nazwana zostanie Trasą Kaszubską – Kaszëbską Dargą.

Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym to nie tylko gwarancja ochrony naszego języka przez państwo, mobilizuje ona samych Kaszubów do wzięcia większej, niż było to wcześniej, odpowiedzialności za „królewióńkã”, jak często – odwołując się do słów epopei Aleksandra Majkowskiego – nazywamy odziedziczoną po przodkach mowę. Wyrazem tej troski jest przyjęta w 2023 r. aktualizacja Strategii ochrony i rozwoju języka kaszubskiego obejmująca okres do 2035 r.

Oprócz Zrzeszenia i samorządów nieodłącznym ogniwem w procesie ochrony języka kaszubskiego jest nauczyciel-regionalista. Od lat staramy się o podniesienie statusu zawodowego i prestiżu *najich szkólnych*, którzy ze stołomową determinacją tysiącom uczniów przekazują wiedzę o języku kaszubskim i regionie. Dlatego też, na pamiątkę daty ustawy z 1991 r. umożliwiającej wprowadzanie j. kaszubskiego do szkół, 7 września został ustanowiony Dniem Edukacji Kaszubskiej, a podczas uroczystej gali wręczana jest nagroda Bělhy Szkólny.

Niewątpliwym sukcesem jest też rozrastanie się struktur naszej organizacji, zarówno w liczbie nowych członków, jak i oddziałów. Wierzymy, że idea księcia Świętopełka: *Zrzeszonëch naju nicht nie złómie* będzie przyciągać kolejne osoby, chcące włączyć się w dzieło chronienia i przekazywania dziedzictwa przodków.

Poprzez radosne obchodzenie Dnia Jedności Kaszubów pragniemy podkreślić dumę z naszego kaszubsko-pomorskiego dziedzictwa, wyróżniającego się przywiązaniem do wartości, u źródła których leży zawołanie *Më trzimómë z Bògã* oraz szacunek do czarno-żółtych barw, z eksponowanym na stanicach symbolem naszej siły – czarnym gryfem.

Życzę pięknego przeżywania Dnia Jedności Kaszubów.

Bożena Ugowska  
Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego



## Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy i Goście,

z ogromną radością witam Państwa we Władysławowie na 20. jubileuszowej edycji Dnia Jedności Kaszubów. Dla naszej gminy zaszczytem jest być gospodarzem wydarzenia, które od lat stanowi symbol wspólnoty, dumy i przywiązania do kaszubskich korzeni.

Dzień Jedności Kaszubów to święto przypominające o pierwszej historycznej wzmiance o Kaszubach z 1238 r., ale przede wszystkim to święto ludzi. Ludzi, którzy pielęgnują język, muzykę, sztukę i obyczaje przodków, nadając im współczesny wymiar. Tradycja nie jest bowiem jedynie wspomnieniem przeszłości, a żywą wartością, którą rozwijamy, interpretujemy na nowo i przekazujemy kolejnym pokoleniom.

Szczególną rolę odgrywa tu młodzież. To właśnie młode pokolenie, łącząc szacunek do dziedzictwa z nowoczesnością, pokazuje, że kaszubska kultura może być inspiracją także w dzisiejszym otwartym, dynamicznym i pełnym wyzwań świecie. Naszym wspólnym zadaniem jest tworzyć przestrzeń, w której tradycja spotyka się z nowoczesnością, a lokalna tożsamość staje się źródłem siły i dumy.

Niech te obchody będą czasem spotkań, rozmów i radości ze wspólnego świętowania. Niech czarno-żółte barwy oraz symbol gryfa przypominają nam o bogactwie naszej historii i o odpowiedzialności za przyszłość naszego regionu.

Dziękuję wszystkim organizatorom, partnerom i uczestnikom za zaangażowanie w przygotowanie tego wyjątkowego wydarzenia.

Życzę Państwu niezapomnianych wrażeń i prawdziwej atmosfery jedności.

Burmistrz Władysławowa  
Roman Kuźel



# Miejsce, gdzie przeszłość łączy się z teraźniejszością

Rozmowa z Burmistrzem Władysławowa  
Romanem Kuźel

**Rozwój każdej gminy to proces, który wymaga długofalowego planowania będącego odpowiedzią na bieżące potrzeby mieszkańców i turystów. Jakie inwestycje realizowane w ostatnich latach i te przyszłe mają być odpowiedziami na nie w Gminie Władysławowo?**

Rozwój Gminy Władysławowo staramy się prowadzić w sposób zrównoważony. Z jednej strony odpowiadając na potrzeby mieszkańców, z drugiej dbając o jakość oferty turystycznej, która jest fundamentem naszej lokalnej gospodarki. W ostatnich latach realizujemy inwestycje związane przede wszystkim z poprawą infrastruktury drogowej, dostępnością przestrzeni publicznej oraz bezpieczeństwem. Dobrymi przykładami są budowa węzła integracyjnego w centrum Władysławowa, modernizacja wejść na plażę czy głównych traktów komunikacyjnych, jak ulica Hryniewieckiego czy generała Józefa Hallera. Aktualnie trwają prace remontowe w wieży Domu Rybaka, jednego z symboli naszego miasta. Wyremontowana wieża poprawi dostępność obiektu dla osób z niepełnosprawnościami i podniesiony zostanie standard tej ważnej atrakcji turystycznej. Duże znaczenie

mają również wspomniane inwestycje drogowe, takie jak przebudowa drogi wojewódzkiej 215, która poprawi komunikację w zachodniej części gminy. Równolegle prowadzimy działania związane z poprawą infrastruktury komunalnej, terenów rekreacyjnych, jak Park Miejski im. Hieronima Derdowskiego we Władysławowie. Patrzymy także w przyszłość. W kontekście transformacji energetycznej i wielkich projektów realizowanych na Pomorzu, takich jak farmy wiatrowe offshore czy budowa elektrowni jądrowej. Naszym celem jest przygotowanie infrastrukturalne Gminy Władysławowo na nowe wyzwania gospodarcze.

**W przeszłości Gmina Władysławowo gospodarką morską stała, a port realnie pracował na jej rzecz. Jakie gałęzie gospodarki dominują na Państwa terenie obecnie?**

Gospodarka Gminy Władysławowo w dużej mierze opiera się na turystyce, która od lat jest najważniejszym sektorem lokalnej ekonomii. Około 80% przedsiębiorców opiera swoją działalność na branży związanej z właśnie z nią. To naturalne w miejscu tak atrakcyjnym krajobrazowo jak Gmina Władysławowo,

z dostępem do morza, szerokich plaż i rozwiniętej infrastruktury turystycznej. Jednocześnie nie można zapominać o tradycjach gospodarki morskiej. Port we Władysławowie co prawda pominięty został w planach KPO, ale z racji warunków już wybierany jest przez branżę offshore i nie ustajemy w staraniach w celu jego modernizacji. Port jest elementem naszej historii i w najbliższych latach ważnym kierunkiem jego rozwoju będzie transformacja energetyczna Bałtyku.

**Gmina Władysławowo wyraźnie dąży do tego, by stać się nowoczesną, przyjazną i funkcjonalną przestrzenią do życia i pracy jego mieszkańców. Które z inicjatyw samorządowych oraz organizowanych oddolnie sprzyjają integracji społeczności gminy, a co powoduje, że miasto i gmina powoli się wyludniają?**

Budowanie wspólnoty lokalnej jest dla nas bardzo ważne. Dlatego wspieramy inicjatywy samorządowe, jak i oddolne działania mieszkańców oraz organizacji społecznych. Przykładem takiego działania był Budżet Obywatelski, obecnie funkcjonujący jako Młodzieżowy Budżet Obywatelski,



który daje mieszkańcom, szczególnie młodym ludziom, realny wpływ na to, jak zmienia się ich najbliższe otoczenie. Bardzo ważną rolę odgrywa także Młodzieżowa Rada Miejska, aktywnie uczestnicząca w życiu społecznym gminy i dająca młodemu pokoleniu przestrzeń do wyrażania swoich pomysłów. Istotną wartością są działania jakie kierujemy do naszych seniorów. Prężnie działa Klub Seniora, do którego prowadzimy regularny nabór. Jest on miejscem integracji, aktywności i budowania relacji. Ostatnio wprowadziliśmy także Kartę Mieszkańca Gminy Władysławowo, która ma wzmacniać więź mieszkańców z lokalnym biznesem i tworzyć swoisty ekosystem współpracy między samorządem, mieszkańcami i przedsiębiorcami.

Jeśli chodzi natomiast o wyludnianie się mniejszych miejscowości nadmorskich, jest to zjawisko obserwowane w wielu regionach turystycznych, ale w tym miejscu chciałbym zementować regularnie pojawiające się informacje, że Gmina Władysławowo znajduje się w czołówce w zakresie wyludniania. Dane, które pojawiają się w przestrzeni publicznej i pokazują ubytek rzędu 30% są bardzo nieprecyzyjne i biorą się z faktu zmiany statusu naszej gminy z gminy wiejskiej na miejską. Depopulacja to duże wyzwanie i naszym celem jest tworzenie takich warunków życia, aby coraz więcej osób chciało tutaj nie tylko wypoczywać, ale także mieszkać i rozwijać swoje życie zawodowe.

**Letnia stolica Polski – tak, nie bez kozery, powszechnie nazywana jest Gmina Władysławowo, która postanowiła regularnie, w oryginalny sposób, dziękować odwiedzającym to miejsce. Skąd wziął się pomysł na wręczanie tytułu Przyjaciela Gminy Władysławowo i kto może go otrzymać?**

Od wielu lat obserwujemy, że rokrocznie wraca tu ogromna grupa osób, które traktują naszą gminę jako drugi dom. Przyjeżdżają tu od lat, często z całymi rodzinami, budują emocjonalną więź z tym miejscem i mieszkańcami. Pomysł na wyróżnienie Przyjaciela Gminy Władysławowo powstał właśnie z potrzeby docenienia tej wyjątkowej relacji. Naszym celem jest symboliczne podziękowanie osobom, które od lat są związane z tą gminą i które swoją obecnością, działalnością czy promocją przyczyniają się do jej rozwoju.

**A co ze środowiskiem przyrodniczym? Jak „reaguje” ono na letnie przeludnienie gminy?**

Nasza gmina leży na terenie wyjątkowo cennym przyrodniczo. Nadmorski Park Krajobrazowy, obszar Natura 2000 czy takie miejsca jak rezerwat Słone Łąki przypominają nam, że rozwój turystyki musi iść w parze z ochroną środowiska. W sezonie letnim liczba przebywających na terenie gminy rośnie wielokrotnie, dlatego ogromne znaczenie ma odpowiedzialne zarządzanie przestrzenią i infrastrukturą. Prowadzimy działania związane z ochroną terenów przyrodniczych, edukacją ekologiczną oraz utrzymaniem czystości i porządku w przestrzeni publicznej.

**Kaszuby to region z dużym dziedzictwem kulturowym, tym materialnym i niematerialnym. Jaki stosunek mają do niego mieszkańcy gminy?**

Dziedzictwo kulturowe jest dla naszej społeczności bardzo ważne. Gmina Władysławowo i cała ziemia puckska mają bogatą historię, która łączy tradycje kaszubskie, morskie i rybackie. Mieszkańcy bardzo często angażują się w wydarzenia związane z historią i kulturą regionu. Przykładem są uroczystości upamiętniające pierwszy rejs po Bałtyku generała Józefa Hallera pod biało-czerwoną banderą, w który wyruszył z Wielkiej Wsi, czy wydarzenia kulturalne i regionalne organizowane przez lokal-

ne stowarzyszenia i instytucje. Samorząd Gminy Władysławowo wspiera również działania związane z ochroną dziedzictwa, stąd inicjatywa powstania Muzeum Północnokaszubskiego we Władysławowie. To ważny element naszej tożsamości i coś co chcemy przekazywać kolejnym pokoleniom.

**Czy na co dzień wybrzmiewa w gminie język kaszubski?**

Język kaszubski jest ważnym elementem tożsamości naszego regionu. W wielu rodzinach wciąż jest obecny w codziennym życiu, a w szkołach dzieci i młodzież mają możliwość jego nauki. Jako samorząd wspieramy również działania związane z promocją kultury i języka kaszubskiego, zarówno poprzez wydarzenia kulturalne, jak i współpracę z organizacjami regionalnymi, jak Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie czy Fundacja Kaszuby, która tworzy internetowy słownik języka kaszubskiego.

**Dzień Jedności Kaszubów we Władysławowie to dwudzieste takie spotkanie tej społeczności. Jest on, w opinii Pana Burmistrza, potrzebny?**

Zdecydowanie tak. Dzień Jedności Kaszubów to święto, które przypomina o wspólnych korzeniach, historii i kulturze regionu. Dla wielu mieszkańców jest to wspaniały moment do wyrażenia dumy z kaszubskiego dziedzictwa. Wydarzenia takie jak Dzień Jedności Kaszubów mają ogromny wymiar integracyjny. Spotykają się mieszkańcy różnych części Kaszub. Takie inicjatywy pokazują, że tradycja może być żywa, a wspólnota regionalna jest ważnym elementem naszej tożsamości. Młodsze pokolenia mają możliwość poznania i zrozumienia swoich korzeni, a starsze pokolenie przekazania wartości i tradycji. Wspieranie i organizowanie takich wydarzeń jest naturalnym elementem troski o rozwój kultury i tożsamości regionalnej.

**Dziękuję za rozmowę.**

Iwona Joć-Adamkiewicz



Burmistrz Władysławowa Roman Kuźel podczas otwarcia nowego żłobka i przedszkola we Władysławowie (16.09.2025 r.).  
Fot. Konrad Kędzior

# Dzień Jedności Kaszubów - Władysławowo

Rozmowa Piotra Pałkowskiego z Mieczysławem Strukiem, Marszałkiem Województwa Pomorskiego

**Jak będzie Pan obchodzić tegoroczny Dzień Jedności Kaszubów?**

Z radością wezmę udział w głównych obchodach we Władysławowie, czy – jak po kaszubsku mówimy – Wiôłdzi Wsë. Program uroczystości jest dość bogaty, każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Liczę na to, że będzie wielu uczestników, nie tylko Kaszubów, ale też ludzi chcących poznać bliżej naszą społeczność i region, który zamieszkujemy. Spotkajmy się zatem 22 marca na DJK.

**Czym jest ten dzień dla Pana?**

Kaszuby to moja mała ojczyzna, z którą czuję się bardzo związany. Tego dnia wspólnie celebруем naszą tożsamość, kulturę, język. Kaszuby są bardzo różnorodne, różni są też Kaszubi, a nawet język kaszubski trochę się różni w zależności od miejsca. Nawet na Półwyspie Helskim ma różne warianty. Tego dnia możemy wspólnie świętować i porozmawiać w naszym własnym języku, Rëbôk z Gochem, Bëlok z Lesakiem i wszyscy się dogadujemy, mimo niekiedy silnych różnic, których doświadczamy na co dzień.

**Te różnice są silnie odczuwane?**

Jak powiedziałem, Kaszuby są niezwykle różnorodne i ta różnorodność jest bogactwem. Ja sam pochodzę z północy Kaszub i moja rodzina od pokoleń związana jest z rybołówstwem. Wprawdzie sam nie zostałem rybakim, ale mam wielki szacunek dla tego zawodu i ludzi morza. Gdy byłem dzieckiem, ojciec zabierał mnie czasem na połów, więc wiem jaka to ciężka praca. Środkowe i południowe Kaszuby to tereny rolnicze, więc też związane z ciężką pracą. Nawet jeżeli dzisiaj Kaszubi pracują w wielu branżach, związanych również z nowoczesną technologią, to etos ciężkiej pracy wykształcony przez wiele pokoleń nadal jest wartością, której hołdujemy.

**Jakie jeszcze wartości łączą społeczność kaszubską?**

Jesteśmy aktywni społecznie, potrafimy współdziałać i zjednoczyć się w obliczu trudności. Kaszubi, i zresztą wszyscy Pomorzanie, interesują się sprawami swojej małej ojczyzny, wspierają się wzajemnie i, co ważne, są otwarci na nowych mieszkańców, również uchodźców, tych, którzy potrzebują pomocy. Przez ostatnie dwadzieścia lat wzmocniliśmy naszą regionalną wspólnotę. Jestem z tego bardzo dumny.

**A gdybyśmy spytali o wyzwania na przyszłość?**

Cały czas podkreślam, że możemy lepiej diagnozować i efektywniej odpowiadać na potrzeby rozwojowe społeczności. Na Pomorzu, gdzie wartość stanowi różnorodność kulturowa, bogate dziedzictwo oraz tradycje morskie i solidarnościowe, nadal powinniśmy rozwijać aktywną, otwartą, wrażliwą, świadomą i silną wspólnotę. Dzięki temu kapitałowi społecznemu samorządność będzie mogła się rozwijać.



**Czy język kaszubski też się rozwija?**

To ciągle żywa mowa. Nadal słychać, że z innym akcentem mówi się na południu, a z innym na nordzie. Wielu uczniów szkół podstawowych i średnich uczy się języka kaszubskiego i są to nie tylko rodowici Kaszubi. Język jest coraz bardziej obecny w przestrzeni publicznej. Kolejne gminy decydują się na wprowadzenie dwujęzycznych tablic miejscowości i niektórych drogowskazów. W zeszłym roku, podczas Światowego Zjazdu Kaszubów w Szemudzie, odsłoniłmy pierwszą tablicę z dodatkową nazwą kaszubską w oznakowaniu drogi S6, czyli Trasy Kaszubskiej. W naszym języku to Kaszëbskô Darga. Dwujęzyczne oznaczenie trasy pojawiło się na całym odcinku tej drogi w województwie pomorskim.

**Ale nazwa Trasa Kaszubska odnosi się do całej drogi S6, prawda?**

Tak, jest to symbol łączący teraźniejszość z naszą historią. Kiedyś Kaszubi zamieszkiwali całe Pomorze. Zresztą sam Dzień Jedności Kaszubów upamiętnia pierwszy historyczny zapis dotyczący Kaszub, a pojawił się on w tytule księcia szczecińskiego, Bogusława. Dzisiaj zamieszkujemy mniejszy obszar, ale żyjemy, trwamy i rozwijamy się. Mamy się czym pochwalić. To wielopokoleniowa tradycja, kilkusetletnia historia Kaszub, unikalne zwyczaje, obrzędy, folklor i oczywiście język. To jest po prostu niezwykle ciekawe.

**Kaszubi są żywą społecznością czy jednoczą się tylko od święta?**

To święto, nawet jeżeli ma elementy rozrywkowe, zachęca do poznawania Kaszub i Kaszubów, do pielęgnowania więzi i tożsamości. Umacniając tożsamość kaszubską budujemy tożsamość całego regionu. Myślę, że ludzie, którzy żyją na Kaszubach od wieków, jak również osoby, które się zakochują w Kaszubach i zapuszczają tu korzenie, stanowią dziś ogromną wartość tej ziemi. Zarówno Kaszubi, jak też inni Pomorzanie tworzą nowoczesną, dobrze zintegrowaną społeczność naszego regionu.



SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



**Mòji lubòtny,**

Serdeczno rócżã do Wióldzi Wsë na òbchòdë Dnia Jednotë Kaszëbów. Pòtkómë sã 22 (dwadzesce drëdzégò) strëmiannika na wdôr pierszi pismienny wzmiónczì ò Kaszëbach. Latosé swiãto to ju 20. (dwadzeshtë) edicjò naszych pòspólnëch zëndzeniów. Je to nadzwëkòwi czas kòrbionków, a téż dozéraniò i rozskòcianiò kaszëbsczì kùlturë. Nie zafelò krómów z tradicjowim kaszëbsczim jedzenim, a téż wërobinama lëdowëch ùtwórców. Òbrzëszkòwim pùnktdã najégò swiãtowaniò bãdze, jak wiedzno, turniej graniò w baszkã i pòspólné mùzykòwanié akòrdionistów sparłãczoné z bicym rekòrdu w jednoczasny grze na akòrdionie.

Ni mòże tam Waju zabraknãc!  
Tak tej do ùzdrzeniò we Wióldzi Wsë!

**Mieczëslów Struk**

Marszòlk Pòmòrsczégò Wòjewództwa

**Szanowni Państwo,**

serdecznie zapraszam do Władysławowa na obchody Dnia Jedności Kaszubów. Spotykamy się 22 marca na pamiątkę pierwszej pisemnej wzmianki o Kaszubach. Tegoroczne święto to już 20. edycja naszych spotkań. To niepowtarzalny czas rozmów i kultywowania oraz promowania kaszubskiej kultury. Nie zabraknie stoisk z tradycyjnymi kaszubskimi potrawami oraz rękodziełem twórców ludowych. Obowiązkowym punktem obchodów będzie oczywiście turniej gry w baškę i wspólne muzykowanie akordeonistów połączone z biciem rekordu w jednoczesnej grze na akordeonie.

Nie może nikogo zabraknąć.

Do zobaczenia we Władysławowie!

**Mieczysław Struk**

Marszałek Województwa Pomorskiego



SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



Iwona Joć-Adamkowicz

## O nazwie „Kaszuby” na kartach historii

**Na karty historii nazwę „Kaszuby” i „Kaszubi” wprowadzili franciszkańscy i dominikańscy zakonnicy. Zainteresowani misją chrystianizacyjną wśród pogańskich Prusów, przenieśli ją do Rzymu, a stąd przez listy papieskie dotarła do biskupów i arcybiskupów środkowej i wschodniej Europy. W ten sposób upowszechniona została w kręgach kościelnych.**

**P**rofesor Gerard Labuda w t. I „Historii Kaszubów w dziejach Pomorza” twierdził, że termin „Kaszuby” jest rodzimy, a „Pomorze” (kraina przy morzu) pochodzenia zewnętrznego (tak Polanie nazywali swoich północnych sąsiadów). W źródłach powstałych w polskich środowiskach intelektualnych i od nich zależnych środowiskach zagranicznych słowo „Pomorze” i drugie, pochodzące od niego, „Pomorzenie” pojawiły się już w XI wieku, a utrwaliły w XII stuleciu. Z kolei najstarsza znana zachowana wzmianka „Kaszuby” jako oznaczenie tego obszaru pochodzi z bulli papieża Grzegorza IX (1170–1241) z 19 marca 1238 r. Naczelną hierarcha kościelny przedstawiał w tym dokumencie Bogusława – dobroczyńcę zakonu joannitów, który nadał im ziemię Stargardu nad Iną – jako księcia Kaszub (*duce Cassubie*): „Umiłowanym synom, bliźnim i braciom Szpitala Jerozolimskiego na Morawach, ślę pozdrowienie i apostołskie błogosławieństwo. (...) umiłowani w Panu synowie, wobec waszych słusznych żądań, zbiegających się z miłym przyzwoleniem, aby dom w Starogrodzie wraz z właściwymi przyległościami, właśnie wam przez Bogusława sławnej pamięci, władcę Kaszub [*duce Cassubie*], i przez Bogusława – jego syna – oraz przez ich następców dany, dalej należał do was. Poprzez pobożną i troskliwą wolność zezwalam. (...) Wam i za waszym pośrednictwem Szpitalowi waszemu przez powagę apostołską zapewniamy i potwierdzamy to poprzez pieczęć obecnego pisma”.

Jak podaje prof. Labuda, Bogusław występujący w papieskiej bulli mógł być zarówno Bogusławem I (1156–1187; wg Edwarda Rymara, autora „Rodowodu książąt pomorskich”, urodził się najpóźniej w 1127 r.), jak też jego synem – Bogusławem II (1187–1220; wg Rymara urodził się między 1178 a 1184 r.). Obaj byli książętami Pomorza Zachodniego, którzy dotychczas nazywali siebie książętami Słowian (*Slavorum*) i Pomorzan. Co ciekawe, Bogusław I, który – jak czytamy w „Rodowodzie książąt pomorskich”, t. I – zarządzał ze swojej siedziby w Uznamiu ziemiami szczecińską, kołacką, wkrzańską, wołoską, chodkowską, łosicką oraz połową kołobrzeską, uznawał się nie tylko za księcia naczelnego Pomorza Zachodniego, często używając tytułu „dux”, ale na jego monetach pojawiał się również tytuł „rex” (król). Na jednej z nich, na której widniał wraz z bratem, dla odróżnienia od niego miał na głowie koronę.

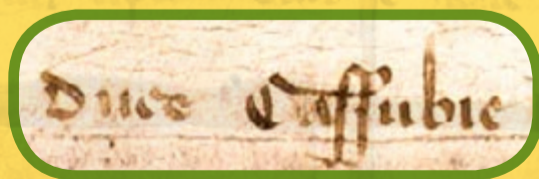
Od połowy wieku XIII tytułu kaszubskiego używali następcy Bogusława II (*dux Pomeranorum*). Jego syn – Barnim I (ok. 1210–1278) tytułował się księciem Słowian i Kaszub (*dux Slavorum et Cassubie*). Inny przedstawiciel Gryfitów, Barnim III (ok. 1300–1368), określał siebie księciem Kaszubów (*dux Cassuborum*). Gryfici, aż do ich wymarcia w XVII wieku, stale w swej tytulaturze powracali do określeń takich jak „książę Kaszub” lub „książę Kaszubów”. Po wygaśnięciu dynastii gryfickiej w roku 1637 tytuły te na mocy wcześniejszych układów spadkowych odziedziczyli margrabiowie i elektorowie Rzeszy Niemieckiej – brandenbursko-pruscy Hohenzollernowie.

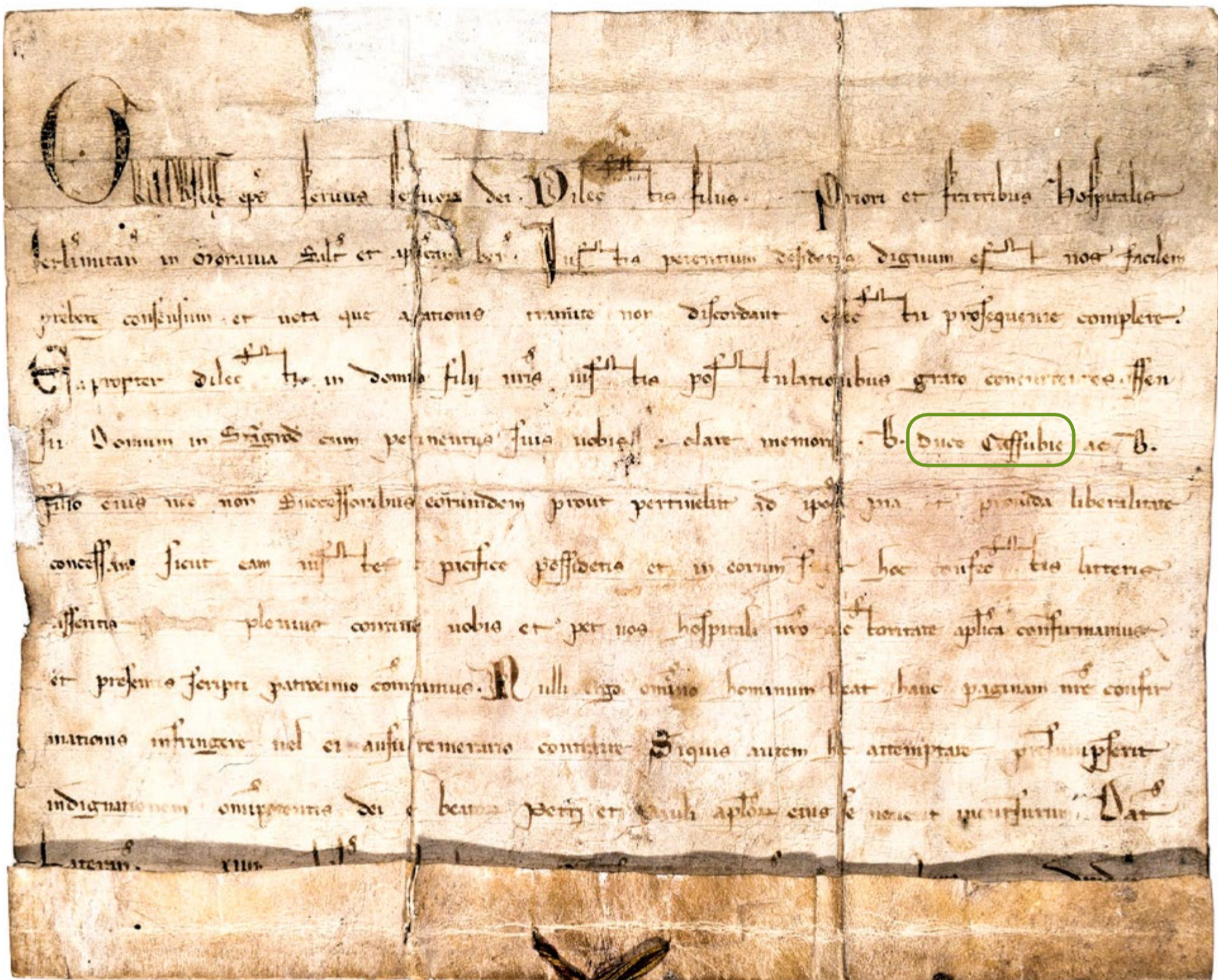
Chociaż nazwa „Kaszuby” pojawiła się również w bullach papieskich z 1245 r. (wymieniono je tam wśród sąsiednich krain: *Regnom Datie, Cassubiam et Pomoraniem; regnum Boemie, Poloniam, Russiam, Prussiam, Cassubiam et Pomoraniem*), to dokładniejsze określenie geograficznego ośrodka tej krainy pojawiło się w 1289 r. w dokumencie księcia Przybysława II, „pana ziemi Białogard na Kaszubach” (*dominus terre Belgarth in Cassubia*) – na Pomorzu Środkowym. Warto wiedzieć, że Przybysław II był synem wygnanego w 1256 r. z Meklemburgii księcia Przybysława na Parchimu, a ziemia białogardzka stanowiła własność książąt Pomorza Zachodniego. Jak trafiła we władanie Przybysława II? Edward Rymar za innymi przyjmuje, że mogła ona stanowić jego uposażenie i wiano Katarzyny, córki Mściwoja II, księcia wschodniopomorskiego, która została jego żoną. Profesor Błażej Śliwiński w artykule „Kilka uzupełnień do biografii księcia meklemburskiego Przybysława II, zięcia księcia wschodniopomorskiego Mściwoja II” (*Średniowiecze Polskie i Powszechne*, 2004, nr 3, s. 90–102) twierdzi, że Przybysław II osadzony został w Białogardzie najpierw jako namiestnik książąt zachodniopomorskich (Barnima I i Bogusława IV), a potem w ich wojnie z margrabiami brandenburskimi w latach 1284–1286 poparł tych drugich, być może licząc na odzyskanie meklemburskiego dziedzictwa. Według Rymara, najpóźniej w 1291 r. Przybysław utracił Białogard i odtąd przebywał z Katarzyną na terenie Pomorza Wschodniego. Nie był więc już panem ziemi na Kaszubach, a Przybysławem... bez ziemi.

### Dzień Jednotë Kaszëbów (Dzień Jedności Kaszubów)

Po raz pierwszy Dzień Jedności Kaszubów obchodzono w 2004 r., a inspiracją do jego ustanowienia było użycie tytułu „książę Kaszub” w bulli papieża Grzegorza IX z 19 marca 1238 r. Od tamtej pory corocznie wielu Kaszubów spotyka się w różnych miejscowościach regionu, by wspólnie manifestować kaszubską tożsamość narodową i etniczną. Robią to podczas różnych wydarzeń – kulturalnych, naukowych, rekreacyjnych i in. Ich nieodłącznymi elementami są turnieje gry w baškę, bicie rekordu w jednoczesnej grze na akordeonie czy kiermasze regionalnych produktów. Inicjatorami obchodów tego święta są zarówno lokalne samorządy, jak i organizacje pozarządowe (m.in. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie) czy instytucje kultury (muzea, domy kultury i in.). Główne wydarzenia odbywają się z reguły w jednym miejscu, a pieczę nad nimi sprawuje Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. W ciągu ponad dwóch dekad Kaszubi spotykali się tego dnia w: Gdańsku, Tuchomiu, Kramarzynach (gm. Tuchomie), Miastku, Bytowie, Kartuzach, Słupsku, Brusach, Kościerzynie, Sierakowicach, Sulęcynie, Bojanie (gm. Szemud), Chmielnie, Kosakowie, Żukowie, Sopocie, Gniewinie, Kolbudach i Bolszewie (gm. Wejherowo).

(AL)





Kopia dokumentu założycielskiego papieża Grzegorza IX z 19 marca 1238 r.  
(BLHA, Rep. 9B U 10 B) Ze zbiorów Archiwum Państwowego Brandenburgii  
(Brandenburgisches Landeshauptarchiv)





# Kalendarium dziejów gminy Władysławowo (wybór)



Cetniewo, obozy letnie, 1930–1939. Fot. Henryk Poddębski



Droga do Chłapowa, 1930–1939. Fot. Henryk Poddębski



Rozewie: brzeg morza, 1937



Karwia, plaża, 1925–1929

**1284** – po raz pierwszy w notatkach pojawia się nazwa Vela Ves (Wielka Wieś); w tym roku rycerz P. Głabuna otrzymał od księcia Mściwoja II majątek Wielka Wieś

**1376** – Wielka Wieś otrzymała przywilej lokacyjny (prawo chełmińskie), który został potwierdzony w 1633 r. przez króla Władysława IV

**1407** – w przekazach niemieckich pojawia się zgermanizowana nazwa wsi Grossendorf

**1598** – po raz pierwszy w języku polskim zostaje zanotowana nazwa Wielka Wieś

**1633–1635** – ruchy chłopskie i sądy nad sołtysami Wielkiej Wsi

**1635** – król Władysław IV nakazuje budowę twierdzy Władysławowo i Kazimierzowo

**1789** – w tym roku Wielką Wieś zamieszkiwało 15 rodzin (szacunkowo 70 osób)

**1848** – w wyniku epidemii cholery zmarło 30 mieszkańców Wielkiej Wsi

**1871** – Wielka Wieś liczyła w tym roku 438 mieszkańców, w roku 1907 – 507, a w 1931 – 727 (przed II wojną światową wieś należała do gm. Strzelno)

**1877** – na pograniczu Wielkiej Wsi i Swarzewa dokonano przypadkowego odkrycia rozległego cmentarzyka stu grobów skrzynkowych z wczesnej epoki żelaza

**1905** – powstaje pierwsza powszechna szkoła w Wielkiej Wsi

**1908** – przy ul. Boh. Kaszubskich wzniesiono kapliczkę z dzwonem do powiadamiania mieszkańców o ważnych wydarzeniach

**1920** – gen. Józef Haller wypłynął w towarzystwie rybaków z Wielkiej Wsi kutrem Gwiazda Morza w pierwszy rejs po Bałtyku pod polską banderą

**1921–1923** – zbudowano Hallerówkę – willę gen. Józefa Hallera, Błękitny Domek adiutanta Jana Dwo-

rzańskiego, pensjonat Warszawianka (obecnie siedziba Straży Granicznej), pensjonat Solmare oraz tzw. Sienkiewiczówkę przy ul. Rybackiej 9 z piękną architekturą polskiego dworku

**XX-lecie międzywojenne** – na terenie dzisiejszego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich Cetniewo znajdowała się jednostka szkoleniowa podoficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.

**1926** – powstanie Towarzystwa Przyjaciół Hallerowa

**1927** – utworzenie przystanku kolejowego Hallerowo (zamkniętego po niespełna dwóch latach)

**1929** – oddanie do użytku stacji Wielka Wieś – Hallerowo, obecnie Władysławowo

**1929–1931** – wybudowanie „Autostrady ku słońcu”, drogi z kostki bazaltowej łączącej Wielką Wieś z Jastrzębią Górą

**1930** – na potrzeby kolei powstała wieża ciśnień

**1930–1933** – budowa kaplicy – kościoła pw. św. Wojciecha, w stylu gotyku nadwiślańskiego, wg projektu profesora Politechniki Warszawskiej inż. Lisieckiego

**1932** – przy nieistniejącym już stawie powstała mała remiza, rozebrana w 1969 r.

**1935** – Towarzystwo Przyjaciół Hallerowa przystąpiło do tworzenia Centralnego Parku Nadmorskiego im. Hieronima Derdowskiego

**1935** – powołanie Ochotniczej Straży Pożarnej

**1936–1938** – budowa portu rybackiego Władysławowo

**1937** – doprowadzenie do Wielkiej Wsi elektryczności

**1938** – powstanie obozu wypoczynkowego w Hallerowie

**1938** – otwarcie Domu Rybaka im. Gen. Gustawa Orlicz-Dreszera (przy ul. Niepodległości), w którym mieściły się: kino Albatros, czytelnia, biblioteka oraz pokoje gościnne dla rybaków

**1939** – poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domu parafialnego

**1939** – 11 września Wielką Wieś zajęło wojsko niemieckie, nazwa stacji kolejowej Wielka Wieś – Hallerowo została zmieniona na Grossendorf

**1945** – liczba mieszkańców Wielkiej Wsi – Hallerowa wynosiła 480 osób, w tym 65 rybaków

**1945** – na nowo uformowała się Ochotnicza Straż Pożarna

**1948** – poświęcenie sztandaru OSP, zakupionego z zebranych od mieszkańców funduszy

**1950** – wzniesiono budynek stacji kolejowej Wielka Wieś – Hallerowo

**1951** – zarządcą portu rybackiego zostało Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Arka”

**1952** – Feliks „Papa” Stamm zapoczątkował funkcjonowanie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich Cetniewo w drewnianym przedwojennym baraku Korpusu Ochrony Pogranicza

**1953–1957** – powstał Dom Rybaka (dzisiaj siedziba Urzędu Miejskiego)

**1955** – przekazanie zarządu nad portem rybackim samodzielnemu przedsiębiorstwu Szkuner, współpracującemu ze Spółdzielnią Pracy Rybołówstwa Morskiego „Gryf” i rybakami indywidualnymi

**1957–1961** – wybudowano kościół Matki Bożej Wniebowziętej Królowej Wychodźstwa Polskiego (nazwa oficjalna: Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny)

**1960** – otwarcie drogi z Władysławowa do Helu

**1960** – wyładunek w porcie Władysławowo wynosił 15 281 ton (w tym m.in. 11 901 ton dorszy, 1474 tony szprota świeżego, 1349 – śledzia świeżego, 172 – śledzia solonego)

**1961** – 17 września konsekracja kościoła pw. WNMP





Karwia, rybacy, ante 1939. Fot. Henryk Poddębski



Lisi Jar, autostrada, 1935. Fot. Henryk Poddębski



Wydmy piaszczyste pod Ceynową, 1911



Wielka Wieś – Hallerowo, na plaży Wielkiego Morza, przed 1939.



Wielka Wieś (Władysławowo), kąpiel w morzu, ok. 1930 r. Fot. Henryk Poddębski



Karwia, przygotowywanie do wędzenia, 1924–1939. Fot. Zdzisław Marcinkowski

**1963** – zakończenie budowy Szkoły Podstawowej nr 1 im. kpt. ż.w. Kazimierza Jurkiewicza (obecnie Zespół Szkół nr 1)  
**1963** – Wielka Wieś i Hallerowo zostały administracyjnie połączone i nazwane Władysławowem  
**1963** – Władysławowo otrzymało prawa miejskie  
**1967** – wybudowano Szkołę Podstawową nr 2 im. kontradm. Włodzimierza Steyera  
**1969** – przy ul. Władysława IV powstała remiza strażacka  
**1973** – Władysławowo uzyskało herb  
**1977** – powstanie oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego we Władysławowie  
**1978** – utworzenie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego z siedzibą we Władysławowie  
**1981** – wyremontowanie Hallerówki, stanowiącej część siedziby Nadmorskiego Parku Krajobrazowego  
**1990** – w willi generała J. Hallera utworzono muzeum – Centrum Pamięci Generała Józefa Hallera i Jego Żołnierzy  
**1990** – reaktywacja Towarzystwa Przyjaciół Hallerowa  
**1991** – przekazanie części domu parafialnego na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 1  
**1992** – zawiązanie współpracy z gminą partnerską Lamstedt (Niemcy)  
**1993** – przeniesienie się władz samorządowych do nowej siedziby w Domu Rybaka przy ul. gen. J. Hallera 19  
**1993** – powstanie hejnału miasta autorstwa Wojciecha Czerwińskiego  
**1995** – zawiązanie współpracy z Allinge-Gudhjem (Dania)  
**1995** – odsłonięcie pomnika gen. J. Hallera, przy ul. Morskiej, autorstwa Stanisława Szechowicza

**1996** – przyjęcie nowego wizerunku herbu i flagi Władysławowa  
**1996–1997** – budowa dzwonnicy przy kościele WNMP  
**2000** – pierwsza edycja i odsłonięcie gwiazd na Alei Gwiazd Sportu  
**2000** – w Błękitnym Domku – siedzibie Muzeum Przyrodniczego Nadmorskiego Parku Krajobrazowego rozpoczęła działalność tzw. błękitna szkoła  
**2001** – podpisanie umowy współpracy partnerskiej z Makowem Podhalańskim  
**2001** – powstanie oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Jastrzębiej Górze  
**2017** – nawiązanie współpracy partnerskiej ze Scalleą (Włochy)  
**2017** – I edycja Budżetu Obywatelskiego  
**2017** – otwarcie Miejskiego Lodowiska we Władysławowie  
**2018** – sześć miejscowości gminy Władysławowo otrzymało kaszubskie nazwy (Karwia – Karwiô, Ostrowo – Ôstrowò, Jastrzębia Góra – Pilëce, Chłapowo – Chłapòwò, Władysławowo – Wiôlgò Wies oraz Chałupy – Chalëpè)  
**2019** – powstanie Samorządowego Przedszkola nr 1 we Władysławowie  
**2020** – w porcie rybackim na falochronie stworzono mural „Historia w morzu rozpoczęta”  
**2021** – obchody 100-lecia Jastrzębiej Góry  
**2021** – powstanie Klubu Seniora we Władysławowie  
**2022** – otwarcie dla zwiedzających Latarni Morskiej Rozewie II  
**2022** – na trasie Władysławowo–Chłapowo kurs rozpoczął autobus miejski  
**2022** – rewitalizacja Parku Miejskiego im. H. Derdowskiego

**2022** – zakończenie remontu i termomodernizacji Domu Rybaka – siedziby Urzędu Miejskiego  
**2023** – po remoncie i przebudowie oddanie do użytku budynku dworca PKP  
**2023** – oddanie do użytku zmodernizowanego skweru w Chłapowie  
**2023** – obchody 60-lecia praw miejskich Władysławowa  
**2024** – I edycja Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego  
**2024** – powołanie Młodzieżowej Rady Miejskiej Władysławowa  
**2024** – obchody 750-lecia Karwi  
**2024** – obchody 800-lecia Tupadeł  
**2025** – oddanie do użytku nowego węzła integracyjnego przy Alei Żeromskiego we Władysławowie  
**2025** – dwie kolejne miejscowości otrzymały kaszubskie nazwy (Tupadły – Tëpadla, Rozewie – Rozewië)  
**2025** – powstanie Samorządowego Żłobka nr 1 we Władysławowie  
**2025** – rozpoczęcie działalności Muzeum Północnokaszubskiego we Władysławowie  
**2026** – oficjalne nadanie imienia Generała Józefa Hallera Technikum w Zespole Szkół nr 1 we Władysławowie

Oprac. Urząd Miejski we Władysławowie, współpraca: IJA

Źródło ilustracji:  
Polona.pl/ Biblioteka Narodowa –  
domena publiczna



# Władysławowo i okolice w przedwojennej prasie

Wybrała: Iwona Joć-Adamkowicz

Zanim plaże wypełniły się kolorowymi parawanami, a Władysławowo stało się wakacyjną stolicą Polski, miejscowość ta i jej okolice były areną wielkich przemian. Przeglądając przedwojenną prasę, trafiamy na fascynujący zapis narodzin kurortu: przez budowę nowoczesnego Hallerowa, aż po codzienne doniesienia o migracji ptaków czy kursach rybackich. Zapraszamy do lektury wycinków, które pachną solą morską, sosnowym lasem i wielką nadzieją młodego państwa na własne okno na świat.

Trzecią wreszcie wioską polską na Helu jest Wielka Wieś (Grossendorff); warunki pobytu, w obu tych wioskach są mniej więcej takie same, jak w Jastarni. Najpiękniejszą plażą z pośród miejscowości, położonych nad morzem otwartym posiada wieś Karwia w dwóch trzecich Kaszubska. Dojeżdża się tam: Koleją do Pucka, Kolejką Krokowską do Sławoszyńa i potem 6 kilometrów końmi. To jest mniej więcej wszystko, co w zakresie tematu, w tytule zawartego, powiedzieć chciałem. Jeśli potrafiłem przekonać Czeigodne Audytoryum moje o wartości Sopot, jako uzdrowiska — letniska z jednej strony, z drugiej zaś o wartości samego faktu nie zapomnienia przez nas o wybrzeżu Kaszubskim — w takim razie słowa moje na marne nie pójdą.

W każdym razie:  
„Feci, quod potui...”

Fragment artykułu „O Sopotach, jako uzdrowisku nadmorskiem i jego okolicy uwag kilka” Bohdana Korybuta-Daszkiwicza w czasopiśmie „Zdrowie”, 1914, z. 5, s. 42

— OBIĘTNEK BRZEGU POŁSKIEGO POMIĘDZY KARWIA I DEBKAMI NAJWIĘKZO UCIĘPIŁ w czasie burzy na brzeg w ciągu ostatnich dni. Morze podnosiło wodę na trzech odłamkach i to na szerokości od 1 do 2 metrów z długości ponad 100 metrów. Fauny lotnej widać w czasie burzy w Karwii. Woda uległa migracji z południa. Pod Jastarnią woda podniosła poziom brzegu na przestrzeni 50 metrów.

„Kurjer Wileński”, nr 291 z 23.10.1936, s. 3

**Placisko polarne zbiera się na polskim wybrzeżu**

KARWIA, (Pat.) Pod Karwią i Jastarnią Górz zachęcającym do kąpieli placisko polarnego w postaci różnych gablotek narów, oraz innych reprezentacji Arktydy.

Placisko czynią się wód terytorjalnych polskich. Przedwzrostu powstanie w miejscu dotychczas polskiej Bałtyka stałoby się zgodnie z planem zimy.

„Kurjer Wileński”, nr 283 z 15.10.1936, s. 5

**PORAŻENI PIORUNEM.**

Karwia, 15. 8. (PAT.) W kąpielisku nadmorskim Karwia podczas krótkotrwałej burzy piorun uderzył w komin jednego z budynków i spłynął do pokonu, gdzie poraził trzy osoby: dwie letniczek i jedną rybakówkę. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej, letniczek udało się przywrócić do życia natomiast rybakówka Helena Marynowa lat 30 zmarła.

„Gazeta Lwowska”, nr 186 z 19.08.1937, s. 3

**INSTRUKTORSEIE KURSY RYBACZKI W WIELKIEJ WSI WŁADYSŁAWOWIE**

W „Domek Rybacki” im. gen. Orlicz-Dreszera w Wielkiej Wsi — Władysławowie zorganizowane zostały dla młodzieży rybackiej specjalne kursy, które mają na celu zapoznać ją nie tylko z sposobami połowów ryb, nawigacją, sposobami sprzętu rybackiego itp. ale również przygotować przyszłych instruktorów rybackich polskiej. Instruktor kursów jest kpt. portu p. H. Borakowski z Władysławowa; na kursach uczestniczą rybacy z różnych osiedli nadmorskich.

„Gazeta Gdańska”, nr 30 z 06.02.1939, s. 6

**PRZEJĘCIE KOLONII RYBACZEJ W WŁADYSŁAWOWIE**

Ostatnio Urząd Morski dokonał komisyjnego przejęcia kolonii rybackiej we Władysławowie. Wyniki przedsięwzięcia się niezwykle okazało, jest ich 7 każdy na dwie rodziny, posiadają zabudowania gospodarcze, elektryczność, wodociąg, instalacje radiowe i pod względem ogólnym wyposażone na starożytność prawdziwą ośrodek Władysławowa.

**Wielka Wieś—Władysławowo nasz morski port rybacki pod znakiem zjednoczenia narodowego**

Wielka Wieś—Władysławowo, nasz morski port rybacki pod znakiem zjednoczenia narodowego. W tym celu przedsięwzięcia wzięte w rozważenie. W tym celu przedsięwzięcia wzięte w rozważenie. W tym celu przedsięwzięcia wzięte w rozważenie.

**Polscy rybacy łowią dorsze koło Bornholmia**

Sytuacja w naszym rybolowstwie przyrodniczym pozostaje w dalszym ciągu bez zmian. Ostatnio zanotowano jedynie zwiększenie się dawno dorszów, porobozace z własnych połowów pol Bornholmem.

W związku z tymi drwiazkami w celu odciążenia gdańskiej Chłoni Rybnej, która pracuje obecnie na trzy zmiany, rozpoczęły ostatnio Morskie Zakłady Rybne zasialanie i składowanie dorszy w Hali Rybnej w Władysławowie, gdzie podjęta zostanie niebawem robota zasialania ich w beczkach.

„Gazeta Gdańska”, nr 57 z 09.03.1939, s. 5

— Rozdział zysków z loterii akademickiej. Loteria IV. tygodnia akademickiego przyniosła około 250.000 zł. czystego zysku. Rada naczelna dla spraw pomocy młodzieży akad. przeprowadziła już przewidziany podział zysków z tygodnia, a mianowicie otrzymała Środowisko warszawskie 130.000 zł., Lwów 19.000 zł., Kraków 19.000 zł., Wilno 15.000 zł. a na budowę kolonii nadmorskiej w Tupałach 50.000 zł. Na 1.520.000 wypuszczonych biletów na loterię akad. sprzedano około półtora miliona sztuk w 74 ośrodkach loteryjnych w całej Polsce.

„Kurjer Lwowski”, nr 283 z 20.12.1925, s. 8

Źródło: Bałtycka Biblioteka Cyfrowa, Pomorska Biblioteka Cyfrowa, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

„Gazeta Gdańska”, nr 57 z 09.03.1939, s. 6



# Major Józef Jeka – bohater z Tupadeł

**W codziennym pośpiechu rzadko zastanawiamy się, jak wielkie historie kryją się za nazwami ulic czy pamiątkowymi tablicami. A przecież czasem wystarczy spojrzeć bliżej, by odkryć życiorys niezwykle – sięgający daleko poza granice naszej małej ojczyzny. Taką postacią jest major Józef Jeka, Kaszuba z Tupadeł, pilot myśliwski i as przestworzy II wojny światowej.**

**U**rodził się w 1917 r. w rodzinie o silnych tradycjach patriotycznych. Ojciec działał w Organizacji Wojskowej Pomorza, a bracia byli związani z konspiracyjną organizacją Gryf Pomorski. W domu Jeków miłość do Ojczyzny była czymś naturalnym, przekazywanym z pokolenia na pokolenie.

Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Wejherowie młody Józef wstąpił do Wojska Polskiego. 1 września 1937 r. rozpoczął służbę w 4. Pułku Lotniczym w Toruniu. Rok później trafił do Wyższej Szkoły Pilotażu w Grudziądzu na kurs pilotów myśliwskich, który ukończył z bardzo dobrymi wynikami. Gdy wybuchła II wojna światowa, był już wyszkolonym pilotem myśliwca P.11c.

Po agresji Związku Radzieckiego na Polskę został ewakuowany do Rumunii i internowany. Przez Jugosławię i Grecję przedostał się do Francji, a następnie do Wielkiej Brytanii, gdzie wstąpił do Royal Air Force.

W czasie bitwy o Anglię latał na słynnych Hawker Hurricane. Zestrzelił pięć niemieckich maszyn, zdobywając tytuł asa myśliwskiego. To właśnie o takich pilotach premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill mówił: „Nigdy w dziejach ludzkich konfliktów tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym”.

Jeka walczył także nad Francją, gdzie odniósł kolejne zwycięstwo powietrzne. Został trafiony przez

artylerię przeciwlotniczą, lecz zdołał opuścić maszynę i uniknąć niewoli. W czasie wojny należał do zaledwie czterech podoficerów, którzy awansowali na stopień oficerski i objęli funkcje dowódcze w Polskich Siłach Powietrznych. Służbę zakończył w randze majora.

Wśród jego odznaczeń znalazły się m.in. Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari, czterokrotny Krzyż Walecznych oraz brytyjski Distinguished Flying Medal. Był również członkiem Caterpillar Club, elitarnego grona pilotów, którzy ocalili dzięki skokowi ze spadochronem.

Po wojnie pozostał na emigracji. Służył jeszcze w RAF, a następnie współpracował z wywiadem amerykańskim i brytyjskim w realiach rodzącej się zimnej wojny. Zginął w 1958 r. w katastrofie lotniczej podczas misji w Indonezji. Pochowany został na cmentarzu w Newark w Anglii.

Dzisiaj w Tupadłach pamięć o majorze jest wciąż żywa. Jego historia pokazuje, że z niewielkiej wsi można było wyruszyć w świat i zapisać się w historii Europy.

W tej samej miejscowości na kamieniu upamiętniającym pilota znajduje się tabliczka, umieszczona w ramach projektu „Poznaj historię”. Widniejący na niej kod QR prowadzi do sluchowiska poświęconego bohaterowi. To nowoczesna forma opowieści o jego życiu i dokonaniach. Warto zatrzymać się tam na chwilę, by jej posłuchać.



W czasie bitwy o Anglię mjr Józef Jeka latał na słynnych Hawker Hurricane. Fot. archiwum Urzędu Miejskiego we Władysławowie

[Link do sluchowiska:](https://www.poznajhistorie.pl/monument/wladysl-jeka)

<https://www.poznajhistorie.pl/monument/wladysl-jeka>

*Materiał Urzędu Miejskiego we Władysławowie*



kod QR

Reklama



## GMINA SULĘCZYŃSKIE



„W Sulęczyńsku, gdzie kościół nie ma dzwonnicy,  
jakżeby bez REMUSA odbył się jarmark?”

- Życie i przygody Remusa

- 800 lat miejscowości
- Kręgi i kurhany w Węsiarach
- Mechowiska Sulęczyńskie
- Rynna Sulęczyńska - Rzeka Słupia

- Międzynarodowy Festiwal Jazzowy „Jazz w lesie”
- Acco World Music Festival - Festiwal Akordeonowy
- Kaszubski Zespół Dziecięcy „Motylki” / „Mòtilczy”

[suleczyno.pl](http://suleczyno.pl)

[gok.suleczyno.pl](http://gok.suleczyno.pl)

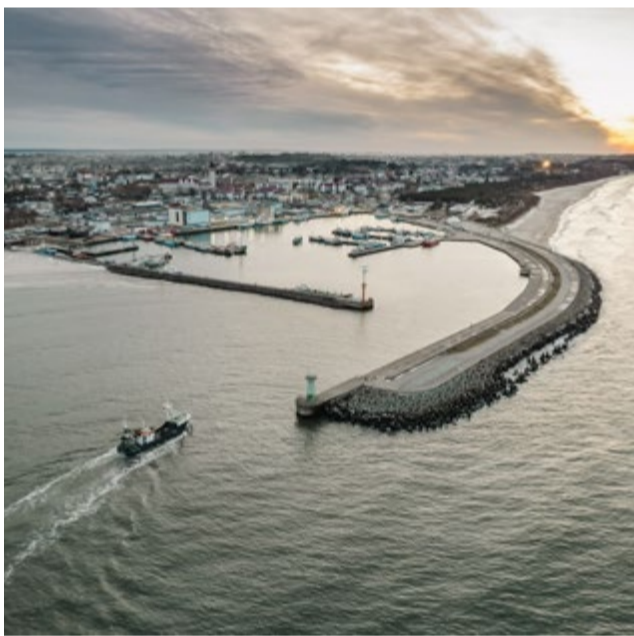


# Wybrane atrakcje turystyczne gminy Władysławowo

**Gmina Władysławowo to jeden z najpopularniejszych kierunków turystycznych nad polskim morzem, oferujący szeroki wachlarz ciekawych miejsc oraz przepięknych widoków. Od słynącej z piaszczystych plaż Karwi, klifowej Jastrzębiej Góry, naturalnego Ostrowa, rozświetlonego, przez dwie latarnie morskie, Rozewie, sielskie, 800-letnie Tupadły, rowerowe Chłapowo, sportowe Władysławowo, po surferski klimat Chałup.**

## Port rybacki

Budowany w latach 1935–1938, jeden z największych na Bałtyku. W 1952 r. otrzymał urzędową nazwę Władysławowo, dla upamiętnienia fortu wojennego zbudowanego w XVII w. na polecenie króla Władysława IV. Położony nad otwartym morzem jest jednym z najważniejszych portów pod względem ilości wyładowywanej ryby, liczby obsługiwanych kutrów rybackich i wyposażenia. Dysponuje doskonałym zapleczem przetwórczym i chłodniczym dla przemysłu rybnego. Pełni również funkcję żeglarskiej mariny. W miesiącach letnich port staje się także bazą dla rejsów wycieczkowych po Bałtyku.



## Dom Rybaka i wieża widokowa

Ten monumentalny obiekt został wzniesiony w latach 50. XX w. z inicjatywy ówczesnego ministra żeglugi, Mieczysława Popiela, który chciał stworzyć we Władysławowie wielki ośrodek przetwórstwa rybnego. Budynek służył rybakom jako hotel, aby mieli możliwość komfortowej regeneracji po ciężkiej pracy. Obecnie jest najbardziej rozpoznawalnym punktem miasta; znajduje się tu siedziba Urzędu Miejskiego. Z tarasu widokowego na szczycie wieży rozciąga się panorama na Morze Bałtyckie, Zatokę Pucką oraz cały Półwysep Helski. Aby poznać tajemnice Domu Rybaka, zwanego także „Popielówką”,

przeczytaj lub posłuchaj komiksowej historii „Domu Rybaka historia taka” na stronie [wladyslawowo.pl](http://wladyslawowo.pl)



## Mural „Historia w morzu rozpoczęta”

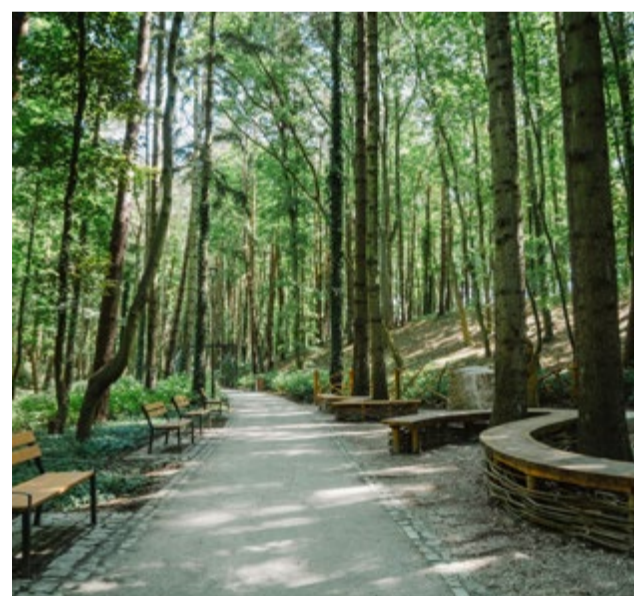
Historię Władysławowa przedstawiono na 70 obrazach tworzących pierwszy we Władysławowie mural historyczny, który powstał w 2020 r. w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa”, realizowanego



przez Biuro Programu „Niepodległa” – państwową instytucję kultury, odpowiedzialną za koordynację obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Można go podziwiać na północnym fałochronie w porcie. Malowidła symbolicznie ukazują znaczące etapy w dziejach Władysławowa. Mural można „odwiedzić” osobiście i online, na stronie: [historiamorzu.wladyslawowo.pl](http://historiamorzu.wladyslawowo.pl)

## Park Miejski im. Hieronima Derdowskiego

To nie jest zwykły park, to park z przesłaniem. Ustawiono w nim szereg tablic, które informują o zjawiskach zachodzących w morzu oraz sposobach na jego ratunek. Przestrzeń parku wykorzystano do stworzenia dwóch ścieżek zasadniczych, biegnących równolegle do siebie w pewnym oddaleniu. Schodzą się one do jednego punktu na początku i na końcu swojej długości. Te ścieżki to odpowiednio prąd zimny i prąd ciepły z podporządkowaną im kolorystyką roślin oraz oświetleniem, które wprowadza wyjątkową, tajemniczą aurę podczas wieczornych spacerów. Ostatnim elementem kompozycji, ale nie mniej ważnym w odbiorze, jest rozmieszczenie symboli legend kaszubskich wzdłuż wszystkich ścieżek. W parku można również wspomóc swoją tężyznę fizyczną, korzystając z urządzeń na siłowniach rozsianych na alejkach.



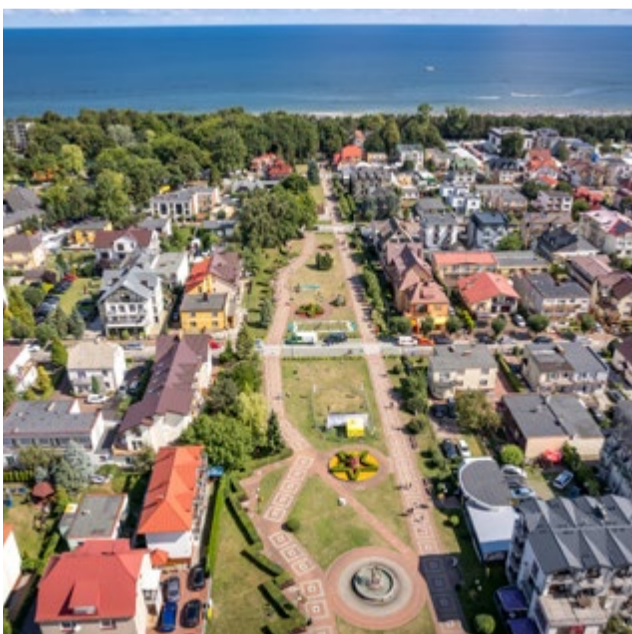
### Hallerówka – oddział Muzeum Ziemi Puckiej

Zabytkowa drewniana willa przy ul. Morskiej we Władysławowie wybudowana w 1922 r., niegdyś letnia rezydencja gen. Józefa Hallera, dowódcy Błękitnej Armii. W 2000 r. otwarto w niej Centrum Pamięci gen. J. Hallera i Błękitnej Armii. Od czerwca 2013 r. obiekt stał się oddziałem Muzeum Ziemi Puckiej im. Floriana Ceynowy. W pobliżu Hallerówki znajduje się tzw. Adiutantówka, czyli dawny domek letniskowy adiutanta generała – Jana Dworzańskiego. W sąsiedztwie, również przy ulicy Morskiej, usytuowany jest, odsłonięty w 1995 r., pomnik gen. Józefa Hallera.



### Aleja Gwiazd Sportu

Możemy ją podziwiać od 2000 r. Powstała z inicjatywy Jerzego Szczepankowskiego, Macieja Baranowskiego oraz ówczesnego burmistrza Władysławowa Adama Drzeżdżona. Znajduje się w pobliżu Ośrodka Przygotowań Olimpijskich „Cetniewo” i upamiętnia medalistów, trenerów i zasłużonych sportowców oraz promuje ideę olimpijską i zasady fair-play. Na tym wyjątkowym deptaku znajdują się gwiazdy m.in.: Feliksa Stamma, Kazimierza Deyny, Waldemara Legienia, Roberta Korzeniowskiego, Ireny Szewińskiej, Huberta Wagnera. Aleja stanowi symbol sportowego ducha Władysławowa i jest chętnie odwiedzana przez fanów różnych dyscyplin.



### Kaszubskie Łodzie pod Żaglami w Chałupach

Już od ponad 40 lat pod koniec lipca każdego roku odbywa się w Chałupach wielki festyn pod nazwą Kaszëbszczie Bôtë pod Żôglame (Kaszubskie Łodzie pod Żaglami), w czasie którego podziwiać można regaty starych łodzi rybackich, tzw. pomeranek, łodzi wiosłowych, żaglowych i pychowych i zapoznać się ze starym rzemiosłem rybackim.

Regatom pomeranek towarzyszy pełen atrakcji festyn. Na scenie występują kapele, które grają zarówno muzykę współczesną czy szanty, jak i tę tradycyjną, kaszubską. Można też popróbować lokalnych specjałów, zwłaszcza ryb, zaopatrzyć się w wyroby miejscowych rękodzielników albo... zażyć prawdziwej tabaki!



### Tor rowerowy w Chłapowie

Kolarze szukający bardziej ekstremalnych rowerowych doznań mogą korzystać z przebudowanych ścieżek terenowych dostosowanych do standardów zrównoważonych tras rowerowych typu „singletrack”, znajdujących się pomiędzy drogą wojewódzką nr 215 a boiskiem KS Klif Chłapowo. Projekt wykorzystuje istniejące ukształtowanie terenu i jego uwarunkowania. Budowę toru zainicjował Klub Sportowy „Klif Chłapowo”, odpowiadając na potrzebę swoich podopiecznych. Jego członkowie własnymi siłami uporządkowali teren i dostosowali go tak, aby móc z niego korzystać podczas treningów. To przedsięwzięcie dało początek obecnemu parkowi rowerowemu.



### Latarnie morskie w Rozewiu

Najstarszym dokumentem potwierdzającym istnienie rozewskiej latarni jest szwedzka mapa z 1696 r. Dzisiejsza latarnia została uruchomiona w 1822 r. W celu odróżnienia jej światła od światła latarni w Czółpinie w 1875 r. wybudowano drugi taki obiekt. Rok 2022 to jubileusz 200-lecia Latarni Morskiej I w Rozewiu; od tego czasu udostępnione do zwiedzania są dwie latarnie. W starej wieży latarni od 1963 r. prezentowana jest „Wystawa latarnictwa morskiego”, którą opiekuje się Towarzystwo Przyjaciół Narodowego Muzeum Morskiego. Udostępniono również budynek maszynowni i piekarnio-wędzarnię. W 2011 r. oddano dla zwiedzających salę wystawienniczą „Stodoła” ukazującą dorobek artystów-marynistów. Całość stanowi zespół nazywany Blizarium Rozewskim. Więcej przeczytaj lub posłuchaj komiksowej historii „W świetle dwóch latarni” dostępnej na stronie wladyslawowo.pl



### Gwiazda Północy w Jastrzębiej Górze

Jest to pamiątkowy obelisk, postawiony z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Jastrzębiej Góry, wyznaczający najdalej wysunięty na północ punkt linii brzegowej Polski. W 2000 r. w wyniku przeprowadzonych pomiarów geodezyjnych Jastrzębią Górą określono jako najdalej na północ Polski wysunięte miejsce - 54° 50' 11". Do Gwiazdy Północy prowadzi przyjemna ścieżka spacerowa wzdłuż klifu, która oferuje niezapomniane widoki na Bałtyk. Miejsce to symbolizuje unikalne położenie gminy Władysławowo i jest popularnym punktem robienia pamiątkowych zdjęć.



## Tupadły

Wieś leży w bliskim sąsiedztwie Jastrzębiej Góry. Wypoczywać można tu w bardzo sielskich warunkach, rozkoszując się spokojem i ciszą. Osada znana już była w 1224 r. – jako Tapatle, a w 1227 r. jako Tupadła. Z miejscem tym związana jest legenda, która głosi, iż to właśnie tutejsi rybacy wyratowali z topieli króla Zygmunta III Wazę, powracającego z nieudanej wyprawy do Szwecji. W 2024 r. wieś obchodziła 800-lecie istnienia.



## Wystawa plenerowa „Historia rybołówstwa północnych Kaszub” w Ostrowie

Na terenie przy ul. Sosnowej obok skrzyżowania z ul. Łowiecką w Ostrowie powstała plenerowa wystawa popularyzująca tradycję i rzemiosło rybackie, nierozwalnie związane z dawnym, codziennym życiem Kaszubów. Wśród pięciu stanowisk, obejmujących powierzchnię 245 m<sup>2</sup>, zobaczyć można kierat, czyli kołowrót do wyciągania łodzi na brzeg, remusówkę – drewnianą taczkę używaną przez rybaków do wożenia sieci, pomerankę, wędzarnię wykonaną z kadłuba starej drewnianej łodzi rybackiej oraz ekspozycję ukazującą suszenie sieci, żaków i mieroży.



## Karwia – 750 lat z piasku i morza

Dawna osada rybacka, która z czasem przybrała charakter wczasowiska, słynąca z szerokiej, piaszczystej plaży. Pierwsza znana wzmianka o niej pochodzi z roku 1274. W połowie XIX w. żyło tu 200 osób,

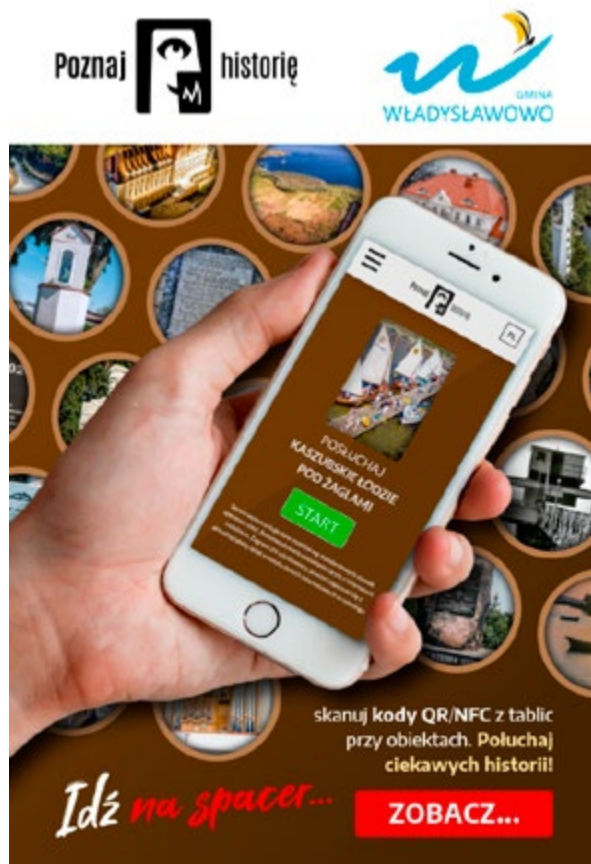
a wśród nazwisk mieszkańców często pojawiały się takie jak Szmundt, Volkmann czy Witbrodt. Dowodzi to, że do Karwi przybyło niegdyś sporo osadników pochodzenia holenderskiego. Na południe od wsi znajdują się torfowiska, tzw. Karwieńskie i Bielawskie Błota, z których to drugie jest rezerwatem florystycznym.



## Poznaj historię gminy Władysławowo

Gmina Władysławowo realizuje projekt „Poznaj historię”. Polega on na „ożywieniu” obiektów, wydarzeń i pomników, za pośrednictwem słuchowisk. Na terenie całej gminy znajduje się już ponad 30 tabliczek (a powstaną kolejne), za pośrednictwem których można zanurzyć się w intrygujących opowieściach o znaczących dla tego terenu i jego mieszkańców dziejach. Wystarczy odszukać podczas spaceru brązową tabliczkę „Poznaj historię”, zeskanować widniejący na niej kod QR lub NFC, który przeniesie słuchacza na stronę dedykowaną gminie, gdzie można wysłuchać słuchowiska i skorzystać z mapy, aby odnaleźć kolejne miejsce.

Odwiedź stronę: [poznajhistorie.pl](http://poznajhistorie.pl), znajdź Gminę Władysławowo i posłuchaj ciekawych historii.



## Przepis na udaną wycieczkę rowerową

W gminie Władysławowo istnieją doskonałe warunki do uprawiania turystyki rowerowej. Uznając ją za jedną z ważniejszych gałęzi turystyki aktywnej, samorząd dokłada wiele starań, aby rozwijać odpowiednią infrastrukturę.

Długość tras rowerowych na terenie gminy wynosi ponad 30 km i przebiega przez osiem miejscowości (od Chałup przez Władysławowo, Chłapowo, Rozewie, Jastrzębią Górę, Tupadły, Ostrowo aż po Karwie). Teren ścieżek jest bardzo zróżnicowany, leży w granicach Nadmorskiego Parku Krajobrazowego oraz rezerwatów: Słone Łąki, Dolina Chłapowska i Przylądek Rozewski. Są to trasy łącznikowe R10 dla Międzynarodowego Szlaku EuroVelo 10/13.



## Władysławowo – serce polskiego surfingu

Gmina Władysławowo może pochwalić się największą liczbą surf spotów w całym kraju. Dzięki wyjątkowym warunkom naturalnym uprawiane są tutaj windsurfing, kitesurfing, surfing, wingfoil czy SUP. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc dla surferów jest plaża przy porcie we Władysławowie. Fale dochodzą tu do wysokości 2–3 metrów, z regularnym okresem 8–10 sekund. Atutem tego miejsca jest również doskonała dostępność. Korzystający z niego surferzy mają nie tylko blisko do fal, ale też do miejskiej i letniskowej infrastruktury. To rzadkość na polskim wybrzeżu. Co więcej, spot ten świetnie sprawdza się w sezonie jesienno-zimowym. Gdy inne plaże zmagają się z trudnymi warunkami, osłonięcie portowe stabilizuje fale, co przyciąga surferów szukających wyzwania nawet przy niższych temperaturach.



Materiał przygotowany przez Referat Promocji, Komunikacji i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego we Władysławowie



# Nadmorski Park Krajobrazowy

**Nadmorski Park Krajobrazowy (NPK) z siedzibą we Władysławowie został utworzony w 1978 r. jako jeden z pierwszych parków krajobrazowych w Polsce. Jego powierzchnia wynosi 18 804 ha (w tym 7452 ha części lądowej i 11 352 ha wód morskich Zatoki Puckiej), a otulina – 17 540 ha.**

**P**onad połowa powierzchni parku to wody Zatoki Puckiej wewnętrznej, która jest oddzielona od reszty zatoki piaszczystym, podłużnym wypłyceniem zwanym Ryfem Mew. Część lądowa parku obejmuje całość Półwyspu Helskiego oraz wąski pas wybrzeża morskiego, ciągnący się od Białogóry do Władysławowa wraz z obszarem Karwieńskich Błot. Na południe od Władysławowa w granicach NPK znajdują się przymorskie fragmenty Kępy Swarzewskiej i Puckiej, pradolinne obniżenia Płutnicy i Redy do miejscowości Mechelinki.

## Ukształtowanie terenu

W parku występują wszystkie typy brzegów morskich, charakterystyczne dla południowego Bałtyku: 1) wybrzeża klifowe, genetycznie związane z wysoczyznami morenowymi, powstałe w wyniku abrazji wysokiego brzegu przez fale morskie (np. Klif Chłapowski, Klif w Jastrzębiej Górze); 2) wybrzeża wydmore ukształtowane w wyniku akumulacyjnej działalności fal morskich i przybrzeżnych prądów morskich (np. odmorski brzeg Półwyspu Helskiego, Białogóra); 3) niskie wybrzeża zalewowe związane z występowaniem w pasie przybrzeżnym Zatoki Puckiej równin torfowych lub równin organogeniczno-mineralnych na Półwyspie Helskim (np. Słone Łąki, Torfowe Kłyle).

## Flora

Ukształtowanie terenu i związane z tym występowanie określonych siedlisk powoduje, że flora NPK jest bardzo bogata i różnorodna. Występują tu rzadkie w skali kraju zespoły roślin halofilnych (słonolubnych), psammofilnych (charakterystycznych dla piasków wydmorem), torfowiskowych związanych z wysokim torfowiskiem atlantyckim i zagłębieniami wydmorem.

Ponad 40% powierzchni parku pokrywają lasy, w większości zbiorowiska borowe, m.in. charakterystyczny dla wybrzeża bór bażynowy z wyróżniającą to zbiorowisko krzewinką – bażyną czarną. Na terenie parku występuje malina moroszka będąca reliktem borealnym oraz woskownica europejska, która osiąga tu wschodnią granicę swojego zasięgu.

## Fauna

Zróżnicowanie ekosystemów na obszarze NPK stwarza dogodne warunki życia wielu gatunkom zwierząt. Szczególnie bogata jest awifauna parku (ogół gatunków ptaków zamieszkujących określony obszar geograficzny). Półwysep Helski jest miejscem intensywnych przelotów ptaków podczas jesiennej i wiosennej migracji (południowo-bałtycki szlak wędrówek ptaków). Płytkie wody Zatoki Puckiej umożliwiają masowe zimowanie licznym ich gatunkom, głównie kaczkom. Na terenie NPK znajdują się również miejsca lęgowe bardzo rzadkich w Polsce okazów – łączaka, ostrygojada, ohara i pliszki cytrynowej. Do niedawna gnieździł się tutaj biegus zmienny z wymierającego nadbałtyckiego podgatunku *Calidris alpina schinzii*.

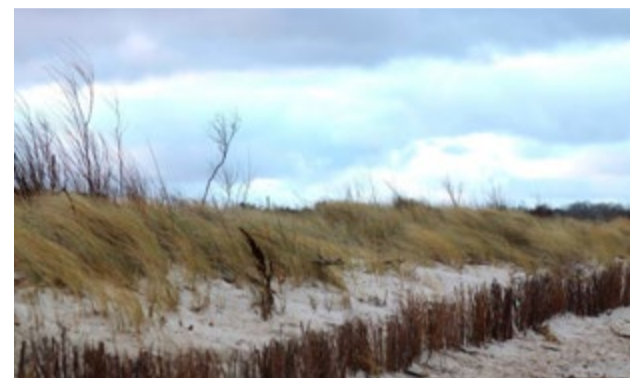
## Rezerваты

Dla zachowania walorów przyrodniczych i krajobrazowych najcenniejszych obszarów na terenie NPK i jego otuliny utworzono 13 rezerwatów przyrody (Przylądek Rozewski, Słone Łąki, Widowo, Bielawa, Babnica, Beka, Białogóra, Długosz Królewski w Wierchucinie, Dolina Chłapowska, Mechlińskie Łąki, Piaśnickie Łąki, Zielone, Helskie Wydmy), 4 użytki ekologiczne, 1 stanowisko dokumentacyjne przyrody nieożywionej oraz obszary Natura 2000 (2 obszary ochrony ptaków i 6 obszarów ochrony siedlisk). Ponadto NPK został zgłoszony w 1994 r. do systemu Bałtyckich Obszarów Chronionych (BALTIC SEA PROTECTED AREAS – HELCOM BSPA).

## Błękitna szkoła

Przy Nadmorskim Parku Krajobrazowym we Władysławowie od 2000 r. działa Ośrodek Edukacyjny Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, tzw. błękitna szkoła. Jej działalność jest finansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Placówka prowadzi szeroko zakrojoną edukację ekologiczną w oparciu o przyrodnicze i kulturowe walory parku. Podczas warsztatów i zajęć uczniowie mogą pogłębiać wiedzę przyrodniczą, zwłaszcza na temat ochrony środowiska. Cel ten pracownicy parku realizują wykorzystując naturalne walory środowiska przyrodniczego oraz przykłady lokalnych problemów i zagrożeń ekologicznych. Szczególną rangę nadają problemowi zanieczyszczenia i ochrony wód Bałtyku i Zatoki Puckiej.



Wydma przy plaży we Władysławowie



Rezerwat Beka obejmuje m.in. zabagnione łąki halofilne (słone) i łąki zmiennowilgotne.



Celem ochrony rezerwatu Bielawa jest zachowanie torfowiska wysokiego typu bałtyckiego.



Szarytka morska jest jednym z trzech gatunków ssaków z rodziny fokowatych zamieszkujących Bałtyk.

Materiał Nadmorskiego Parku Krajobrazowego  
Zdjęcia pochodzą ze zbiorów NPK





# Gmina Łęczyce zaprasza

**G**mina Łęczyce położona jest w północnej części województwa pomorskiego, na Pojezierzu Wschodniopomorskim, pomiędzy miastami Łębork i Wejherowo. Jest największą gminą pod względem powierzchni w powiecie wejherowskim. Leży w pradolinie rzek Redy i Łeby, których wody płyną w przeciwnych kierunkach przez tereny rolnicze i leśne, tworząc niezwykle malownicze krajobrazy. Na terenie gminy znajduje się najpiękniejszy odcinek rzeki Łeby, o górkim charakterze, prawdziwy raj dla wędkarzy, kajakarzy, miłośników wędrówek rowerowych czy pieszych. Gmina Łęczyce to niesamowite miejsce skupione wokół rezerwatów przyrody z bogatą kolekcją pomników przyrody oraz użytków ekologicznych.

Turystów z pewnością zaciekawia zabytkowe zespoły pałacowo-parkowe w Godętowie i Bożym polu Wielkim, kościoły w Rozłazinie i Dziecielcu, a także zabytkowe w Brzeźnie Łęborskim i Świetlinie. Warto obejrzeć „kościół-pomnik” w Nawczu na fundamentach jednego z byłych baraków obozu ewakuacyjnego Stutthof. Na terenie gminy zachowały się także liczące już ponad 100 lat obiekty, tj. wiadukt kolejowy w Karczemkach koło Rozłazina na nieczynnej, ale planowanej do reaktywacji linii kolejowej Łębork-Kartuzy czy stopa wiatraka typu „holender” w Pużycach.



Most kolejowy w Karczemkach (okolice Rozłazina)

Odwiedzających tereny naszej gminy z pewnością zaintryguje rezerwat przyrody Paraszyńskie Wąwozy położony na terenie leśnictwa Paraszynek w Nadleśnictwie Strzebielino, o pow. 55,22 ha. Niewątpliwą atrakcją na tym terenie jest platforma widokowa na Jeleniej Górze – 221 m n.p.m. Jest to najwyższe wzniesienie na terenie Nadleśnictwa Strzebielino. Z jego wierzchołka rozpościera się widok na pradolinę Łeby-Redy, która jest Obszarem Chronionego Krajobrazu. Poza Leśną Ścieżką Edukacyjną prowadzą na nią trzy krótkie szlaki piesze. Czerwony (o długości niemal 10 km) oraz zielony (o długości 7 km) zaczynają się niedaleko przejazdu kolejowego w Bożym polu Wielkim, natomiast żółty w większości pokrywa się z przebiegiem Leśnej Ścieżki Edukacyjnej. Najbliższe miejscowości to Paraszyno, Bożepole Wielkie oraz Bożepole Małe.



Widok na Bożepole Wielkie z Jeleniej Góry.

U turystów, którzy stawiają na aktywny wypoczynek ciekawość wzbudzi fakt, iż gmina Łęczyce była liderem projektu „Pomorskie Szlaki Kajakowe 2025”, w ramach którego powstała infrastruktura kajakowa. Są to trzy przystanie: w Paraszyńcu, przy elektrowni wodnej w Bożym polu oraz w Łęczycach, a także przenoski w Wielistowie, Bożym polu Wielkim i Bożym polu Małym. Powstały w ramach projektu szlak kajakowy na rzece Łebie obejmuje sześć gmin: Łęczyce, Nowa Wieś Łęborska, Głowczyce, Wicko oraz miasta Łębork i Łeba.



Przystań kajakowa w Paraszyńcu

Warto odwiedzić również Świetlino, które w konkursie Piękna Wieś Pomorska 2025 uznane zostało za najpiękniejszą wieś województwa pomorskiego. To niewielka, bo licząca około 250 osób, miejscowość, która urzeknie każdego zadbaną przestrzenią i pięknym otoczeniem. Bez wątpienia podczas wizyty w Świetlinie warto zobaczyć wybudowany w 1911 r. kościół pw. św. Izydora Rolnika. Obiekt jest przykładem charakterystycznej formy architektonicznej o planie centralnym, nawiązującym do średniowiecznych realizacji często stosowanych na terenie Pomorza Środkowego.



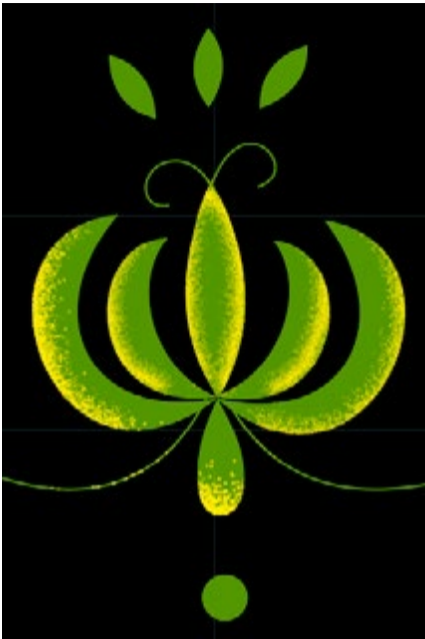
Kościół pw. św. Izydora Rolnika w Świetlinie

Wykorzystując bezcenne walory przyrodnicze i materialne dziedzictwo kulturowe, wsłuchując się w potrzeby lokalnych wspólnot, konsekwentnie realizujemy projekty dedykowane naszym mieszkańcom, aby żyło się im tutaj lepiej. W roku 2025 udało się zakończyć budowę takich inwestycji jak Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Łęczycach oraz pierwszego Gminnego Żłobka w Strzebielnie.

Nasza gmina oferuje liczne występy artystyczne, koncerty, konkursy oraz dodatkowe atrakcje kulturalne i rozrywkowe dla mieszkańców i gości. Już dzisiaj serdecznie zapraszamy na obchody Dni Gminy Łęczyce (Bożepole Wielkie, 4–5 lipca 2026 r.). Informacje o wszystkich wydarzeniach są publikowane na stronie naszej Gminnej Instytucji Kultury i Biblioteki: [www.gik-leczyce.pl](http://www.gik-leczyce.pl), [www.leczyce.pl](http://www.leczyce.pl) oraz w mediach społecznościowych Facebook/GIKiB Łęczyce i Facebook/Gmina Łęczyce.



Urząd Gminy Łęczyce



Mirosław Kuklik

## Muzeum Północnokaszubskie we Władysławowie

**18 listopada 2024 r. minister kultury i dziedzictwa narodowego Hanna Wróblewska poinformowała, że do wykazu polskich muzeów zostało wpisane Muzeum Północnokaszubskie we Władysławowie. W ten sposób zakończyła się długa procedura prawna związana z uzgadnianiem statutu placówki, która na mocy uchwały Rady Gminy Władysławowo stała się samorządową instytucją kultury, nadzorowaną przez burmistrza miasta. Jej cel brzmi szeroko: upowszechnianie historii gminy Władysławowo.**

**S**woją działalność Muzeum Północnokaszubskie oficjalnie rozpoczęło z dniem 1 stycznia 2025 r. Jego pierwszą siedzibą są pomieszczenia tzw. łącznika pomiędzy wieżą a gmachem głównym Domu Rybaka. Miejsce to docelowo – po zakończeniu trwającego remontu pomieszczeń wieży – ma stać się częścią wystawienniczą muzeum.

Powolywanie nowych, samorządowych placówek muzealnych nie jest obecnie działaniem częstym i popularnym. Organizator bierze bowiem na siebie merytoryczne i finansowe zobowiązanie do prowadzenia instytucji, która w najbliższym czasie generować będzie przede wszystkim koszty, a na dostrzegalne efekty materialne i społeczne trzeba będzie poczekać kilka lat. Podjęcie tej decyzji to wynik dalekosiężnej, trochę wizjonerskiej, strategii rozwoju gminy Władysławowo. Jej władze w obliczu zagrożenia upadku rybołówstwa – przez lata będącego podstawową działalnością gospodarczą mieszkańców – szukają bowiem nowych ścieżek rozwoju na rzecz podniesienia atrakcyjności tego miejsca, a główną wydaje się obsługa ruchu turystycznego. Jednym z elementów mających wzmocnić lokalny potencjał w tej dziedzinie jest wzbogacenie oferty rekreacyjno-wypoczynkowej. Wszystkie miejscowości gminy Władysławowo posiadają już silnie rozwiniętą bazę pobytową oraz coraz lepszą infrastrukturę komunikacyjną, w tym służącą rekreacji. Powstało także kilka sezonowych, całkowicie komercyjnych, przedsięwzięć służących przede wszystkim dostarczeniu letnikom rozrywki. Dostrzeżono jednak brak stałych placówek, które oferowałyby niekomercyjny, całoroczny relaks połączony z promowaniem lokalnej kultury i historii zarówno wśród gości, jak i mieszkańców. Potrzeba powołania tego typu instytucji kultury wynikała również z braku oficjalnego miejsca pod gromadzenie materialnej i duchowej spuścizny mieszkańców, jak też z dążenia do zainteresowania młodego pokolenia ich małą ojczyzną, do zbudowania poczucia więzi z nią i dumy z miejsca zamieszkania.

Zgodnie ze statutem muzeum zajmować się ma gromadzeniem, zabezpieczaniem i popularyzacją obiektów związanych z kulturą materialną i duchową

rdzennych oraz przybyłych tu osób, a także sztuką i dziedzictwem przyrodniczym. Planowane jest jako placówka wielooddziałowa możliwie wszechstronnie prezentująca walory obszaru i kultywująca lokalne zwyczaje. Wybrana nazwa – Muzeum Północnokaszubskie we Władysławowie – z zapisaną w statucie możliwością oficjalnego korzystania również z jej kaszubskiej wersji: Nordowòkaszeb-szczé Mùzeùm we Wiòldzi Wsë, nie ogranicza terytorialnie planowanej działalności placówki. Podkreśla tylko jednoznacznie jej położenie w najbardziej „nordowej” części zarówno Kaszub, jak i całego kraju. Odniesienie się do kaszubskich tradycji obszaru pozwoli na współpracę instytucji w obrębie federacji kaszubskich muzeów i instytucji kultury.

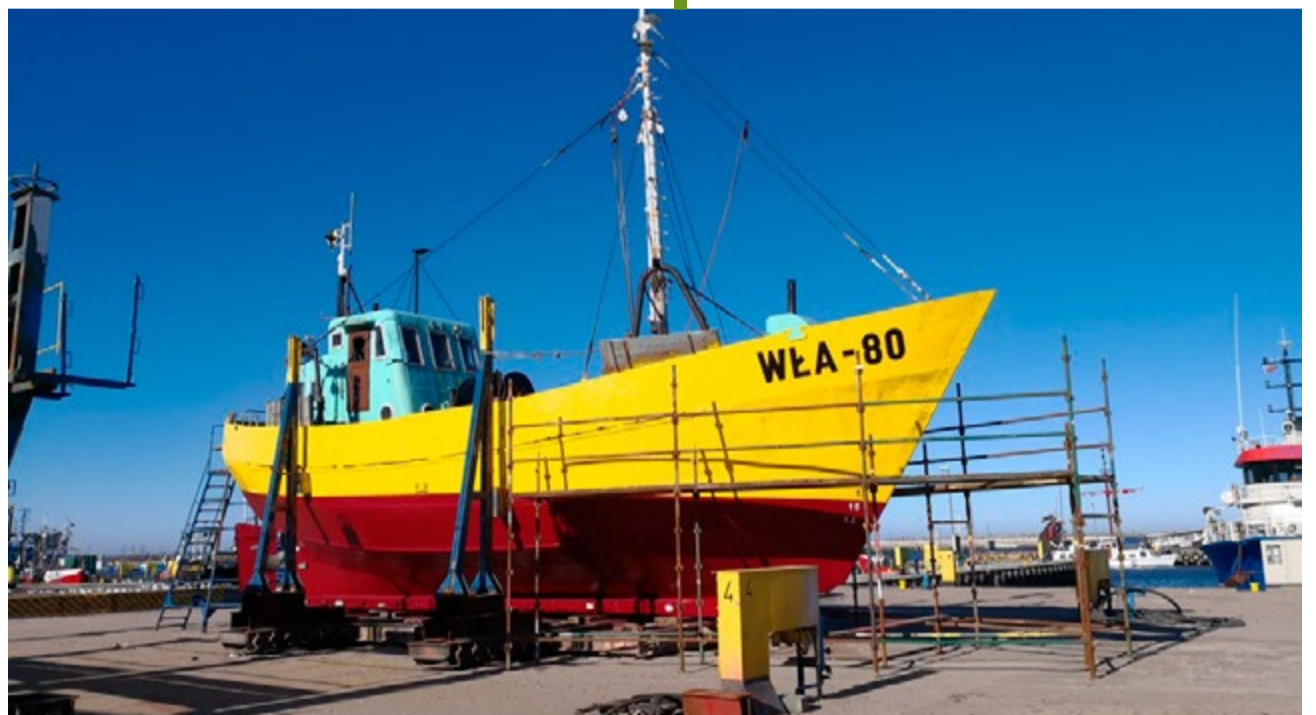
Opracowana i uzgodniona polityka gromadzenia zbiorów ukierunkowuje działalność muzeum na następujące obszary tematyczne:

- spuścizna osób związanych z gminą Władysławowo, w tym przede wszystkim muzealia i dokumenty dotyczące gen. Józefa Hallera i żołnierzy Błękitnej Armii,



*Dyrektor placówki dr Mirosław Kuklik w swoim gabinecie. Fot. E. Szwedko*

*Największy obiekt w zbiorach muzeum – kuter WŁA-80. Fot. M. Kuklik*





Władysławowscy rybacy przed rekonstrukcją połowu niewodem szprotowym.  
Fot. K. Trojanowska



Posiedzenie pierwszej Rady Muzeum Północnokaszubskiego. Fot. Referat Promocji, Komunikacji i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego

- obiekty i pamiątki związane z działalnością rybacką, w tym przede wszystkim bałtyckim rybołówstwem kutrowym (obiekty i dokumenty),
- okres PRL – do wykonania ekspozycji w pomieszczeniu wieży Domu Rybaka,
- funkcjonowanie szkolnictwa w Wielkiej Wsi i Władysławowie,
- obiekty artystyczne i rzemieślnicze twórców z obszaru gminy oraz prace artystyczne nawiązujące do tego terenu,
- muzealia związane z ruchem turystycznym nad Bałtykiem.

Pracownicy muzeum przygotowują się do organizowania konferencji i spotkań historyczno-etnograficznych poświęconych gminie Władysławowo, festynów historycznych (Konferencji Hallerowskich i Władysławowskich, rekonstrukcji wizyty gen. J. Hallera w Wielkiej Wsi 11 lutego 1920 r.), rocznic urodzin Augustyna Necla, Kuteriady, Bretlingowej Biesiady i in.

Najważniejszym, obecnie przygotowywanym, projektem jest stworzenie na pozyskanym od władz gminnych terenie, w oparciu o posiadaną już kolekcję drewnianych łodzi rybackich, zrekonstruowanej wioski rybackiej – edukacyjno-rozrywkowej przestrzeni publicznej łączącej ochronę obiektów zabytkowych z rekreacyjnym parkiem zawierającym elementy lokalnej tradycji. Będzie to „muzeum ekologiczne”, dbające o zabytki, a jednocześnie pielęgnujące w ich otoczeniu wszystko to, co zostawiła po sobie związana z nimi przeszłość. Taka ochrona – w możliwie nieprzetworzonym krajobrazie naturalnym – zapewni kompleksowe ukazanie bogactwa regionu z uwzględnieniem dziedzictwa niematerialnego, np. miejscowych legend, kulinariów czy zanikających zwyczajów i obrzędów. W obrębie wioski rybackiej znaleźć się mają obiekty służące celom wystawienniczym, rozrywce i komercji, powstanie również miejsce sceniczne umożliwiające prezentację występów artystycznych.

Po zaledwie roku działalności Muzeum Północnokaszubskie we Władysławowie posiada już znaczny potencjał ludzki, a także ponad 2000 obiektów muzealnych. Aby tworzyć stałe i czasowe ekspozycje oraz prowadzić działalność edukacyjną, potrzebne są jeszcze własne – będące obecnie w remoncie – sale wystawiennicze, póki co zbiory placówki oraz wydarzenia historyczne i kulturalne odbywają się w udostępnianych gościnnie miejscach. Wspomniane wydarzenia pełnią ważną misję: wzbogacają miejscowy kapitał ludzki i społeczny, wpływając na integrację mieszkańców i gości wokół lokalnego dziedzictwa, w ten sposób wzmacniając wizerunek Władysławowa i okolic.

*Autor artykułu jest dyrektorem Muzeum Północnokaszubskiego we Władysławowie.*



Wystawa wewnątrz z okresu PRL w siedzibie muzeum. Fot. M. Kuklik



Wystawa dawnych aparatów telefonicznych ze zbiorów muzeum. Fot. M. Kuklik



**Chcesz zmieniać świat?**  
**Masz 14–19 lat?**  
**Głowę pełną pomysłów?**  
**Zacznij od swojego regionu!**

### O młodych, dla młodych, z młodymi

Zapraszamy na cykl wydarzeń adresowanych do młodzieży z województwa pomorskiego. Rozmawiamy m.in. o zdrowiu psychicznym, aktywizmie, ekologii i rynku pracy. Stawiamy na kompetencje przyszłości i edukację regionalną. Czekamy na nowe tematy, które wynikają z potrzeby pojedynczych osób i grup młodzieżowych, a także na nowe miejsca spotkań.



Chcesz działać?

**Napisz do nas!** [smw@ecs.gda.pl](mailto:smw@ecs.gda.pl)

więcej informacji



organizatorzy

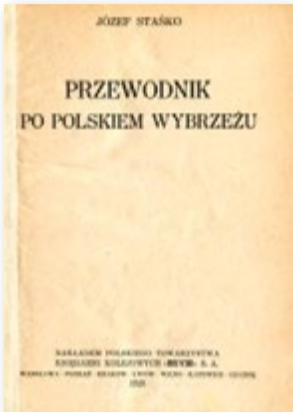


SAMORZĄD  
 WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Instagram: StrefaMłodziWiedza  
 Facebook: StrefaMłodziWiedza



# Gmina Władysławowo w literaturze (wybór)



**Józef Staśko, Przewodnik po polskim Wybrzeżu**, Warszawa: Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch” S.A., 1924, 1926

*Od autora: Obratem układ przewodnika dotąd nie praktykowany. Mianowicie dzieł cały obszar powiatów, puckiego i wejherowskiego, na poszczególne*

*krainy, różniące się od siebie pod względem krajobrazowym i po kolei opisują te jednostki geograficzne. Potem dopiero obchodzę miejscowości jedna za drugą danej jednostki krajobrazów i przy każdej podają obok związanego ile możliwości rysu historycznego, wiadomości najciekawsze dla każdego wycieczkowca. (...)*

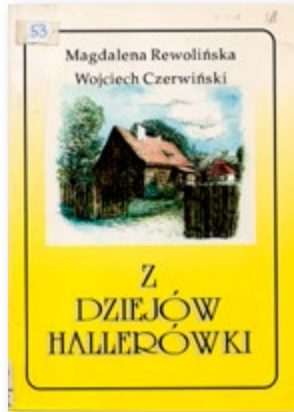
*Dla szybkiej orientacji podają na końcu książki oprócz spisu treści także skorowidz nazw, których szukać należy według stron jako cyfr tam oznaczonych i najważniejszy wyjątek z literatury, która przez pewien dłuższy lub krótszy czas w moich rękach się znajdowała, a na której oparty jest niniejszy przewodnik w swem naukowym oświetleniu.*



**Wojciech Czerwiński, Władysławowo. Informator krajoznawczy**, Gdańsk: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1988, ISBN 83-03-01890-6

Wprawdzie informacje użytkowe zamieszczone w niniejszej publikacji nie są już dziś aktualne, ale część merytoryczna – historyczna, społeczna, krajoznawcza – jak najbardziej. Autor zaprezentował w informatorze wiadomości ogólne i przyrodnicze tytułowego obszaru, a także – osobno – leżące na nim miejscowości: Władysławowo (również Cetniewo, Poczernino), Chałupy, Chłapowo, Jastrzębią Górę (w tym Rozewie, Lisi Jar), Tupadły, Ostrowo, Karwie. Zaciekawie mogą czytelnika legendy rozewskie: „O mądrym rybaku i głupim diable), „Kto pierwszy rozpałił ogień na Rozewiu?” oraz „Przemienieni w buki”. W środku broszury wpięty został plan Władysławowa, jest tu też mała mapa Półwyspu Helskiego. Tekst wzbogacają fotografie.

Władysławowo (również Cetniewo, Poczernino), Chałupy, Chłapowo, Jastrzębią Górę (w tym Rozewie, Lisi Jar), Tupadły, Ostrowo, Karwie. Zaciekawie mogą czytelnika legendy rozewskie: „O mądrym rybaku i głupim diable), „Kto pierwszy rozpałił ogień na Rozewiu?” oraz „Przemienieni w buki”. W środku broszury wpięty został plan Władysławowa, jest tu też mała mapa Półwyspu Helskiego. Tekst wzbogacają fotografie.

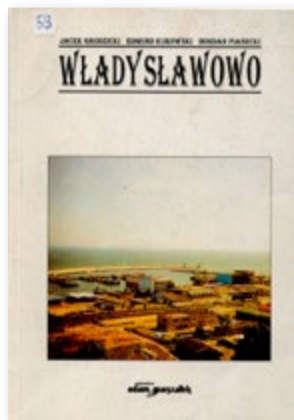


**Magdalena Rewolińska, Wojciech Czerwiński, Z dziejów Hallerówki**, Władysławowo: Nadmorski Park Krajobrazowy, 1996, ISBN 83-86526-30-0

Na tę około osiemdziesięciostronicową publikację – wydaną na okoliczność Roku Hallerowskiego we Władysławowie (1995) – składają się artykuły,

których autorzy pragnęli zaznaczyć związki gen. Józefa Hallera z tą miejscowością. W przedstawionym ogólnie jego życiorysie uwypuklili patriotyczne wychowanie i służbę ojczyźnie w wojsku, przywołując chwile związane z pobytem na Pomorzu aż do ostatnich dni generała, który umarł na obczyźnie – w Londynie.

Przedstawiono również szczegóły dotyczące organizacji muzeum, zapoczątkowanej korespondencją dyrektora Nadmorskiego Parku Krajobrazowego (NPK) z synem generała Erykiem, a po jego śmierci w 1984 r. z jego drugą żoną – Izabelą Haller, doprowadzając do zakończenia realizacji zamiaru. Pracę wieńczą dokumenty i fotografie dotyczące omawianego miejsca, znajdujące się w zbiorach NPK, w tym odezwa Józefa Piłsudskiego do J. Hallera z 30 sierpnia 1919 r. czy plakat informacyjny o lądowaniu generała w Gdańsku w tym samym roku.

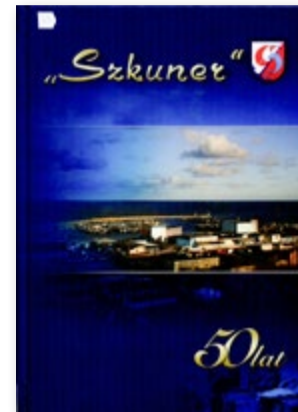


**Jacek Grodzicki, Edmund Kurowski, Bohdan Piasecki, Władysławowo**, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1997, ISBN 83-7174-075-1

Myślą przewodnią przyświecającą przygotowaniu tej pracy było zebranie w jedną całość ważniejszych faktów w ich chronologicznym przebiegu, dotyczących losów Władysławowa od jego początków po koniec lat 60. XX w. Rękopis tej książeczki w pierwszej wersji nie ujrzał światła dziennego w 1969 r., możliwość jego opublikowania pojawiła się dopiero w 1997 r., w 75. rocznicę zaślubin Polski z morzem. Jest to „pierwsza” monografia Władysławowa i okolic, napisana przez przyjaciół tej miejscowości – jak określili siebie autorzy, którym wsparciem służyli profesorowie Wacław Odynec i Kazimierz Podoski. Interesujące informacje zawierają tabele w poszczególnych rozdziałach, prezentujące np. narzędzia połowowe rybaków Wielkiej Wsi w latach 1924–1930, duże i małe łodzie pokładowe rybaków w Wielkiej Wsi w latach 1921–1930 czy kutry według

przedsiębiorstw uspołecznionych we Władysławowie na dzień 31 grudnia 1960 r.

przedsiębiorstw uspołecznionych we Władysławowie na dzień 31 grudnia 1960 r.



[Rafał Białkowski, Henryk Gawlas, Henryk Spigarski], „Szkuner”, Port – Szkuner – miasto, Gdańsk: Fundacja Promocji Przemysłu Okrętowego i Gospodarki Morskiej, 2005, ISBN 83-919488-9-7

To jubileuszowa, z okazji 50-lecia działalności, monografia

Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Szkuner” we Władysławowie. Zadaniem zakładu były połowy, przetwórstwo ryb, usługi stoczniowe, zarządzanie portem we Władysławowie i inne usługi związane z obsługą kutrów. Przedstawione w publikacji fakty pokazują zmiany jakie dokonały się w tej firmie na przestrzeni lat. Autorzy zapoznają z powstaniem portu we Władysławowie, rybołówstwem morskim w tym miejscu po II wojnie światowej, utworzeniem przedsiębiorstwa Szkuner, przekazaniem mu portu i połowach na Morzu Północnym. Czytelnik dowie się też o rozbudowie i modernizacji zakładu, nowych kutrach i powstaniu miasta. Ważna dla zakładu była modernizacja i rozbudowa portu w obliczu przemian gospodarczych.

Dużą rolę odgrywają w publikacji fotografie dokumentujące pracę Szkunera, także w momencie napotykania naturalnych przeszkód, np. sztormów.



**Mirosław Kuklik, Nordowymi ścieżkami Augustyna Necla. Przewodnik bibliograficzny po Chłapowie, Helu i Władysławowie**, Puck-Władysławowo: Wydawnictwo MS, 2006, ISBN 83-89568-25-X

Augustyn Necel prawie całe swoje pracowite życie spędził na kaszubskim wybrzeżu Morza Bałtyckiego. Mieszkając w trzech nadmorskich miejscowościach, które dzieli odległość nieprzekraczająca w linii prostej 45 km, dokładnie poznał lokalne dzieje, geografie oraz zwyczaje i charaktery ich mieszkańców. Autor publikacji podąża jego śladami. Opisuje w kolejności: Chłapowo, Wąwóz Chłapowski i tutejszą przystań rybacką, Hel, okres wojny, Władysławowo, twórczość A. Necla i miejsca z nim związane we Władysławowie. Przedkłada również czytelnikom historię Wielkiej Wsi

Przedkłada również czytelnikom historię Wielkiej Wsi

według pisarza, przygodę kutra Hel z 1946 r. oraz z „zaczarowanym” niewodem z 1865 r. – o niepowodzeniach połowowych chłapowskiej maszoperii.

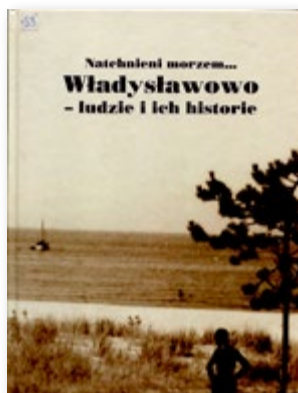


**Małgorzata Abramowicz, Jastrzębia Góra. Filija ósmego cudu świata, Gdańsk: BiT Beata Żmuda Trzebiatowska, 2008, ISBN 978-83-924425-1-6**

**Od autorki:** *Ta historia Jastrzębiej Góry, którą próbowałam spisać, oparta jest przede wszystkim na dokumentach zachowanych w Państwowym Archiwum w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, na relacjach prasowych, drukowanych tu i tam wspomnieniach. Mam nadzieję, graniczącą z pewnością, że dzięki temu wydawnictwu ożyją także owe nieopowiedziane do tej pory historie i praca nad dziejami Jastrzębiej Góry, kąpieliska nad Wielkim Morzem, będzie trwała dalej, będzie bogacić się o historie tych, którzy próbowali ożywić ten zakątek Polski, którzy przyjeżdżali tu, by odpoczywać, przeżywali różne ważne w ich życiu wydarzenia, zakochiwali się, rozstawali, czasami po prostu spotykali się i zaprzyjaźniali.*

*Jastrzębia Góra, tak jak każde miejsce, istnieje skrywana w ludzkiej pamięci, w dokumentach, które cudem się zachowały. Trzeba do nich tylko dotrzeć i wydobyć na światło dzienne. Bo przecież warto...*

*Jastrzębia Góra, tak jak każde miejsce, istnieje skrywana w ludzkiej pamięci, w dokumentach, które cudem się zachowały. Trzeba do nich tylko dotrzeć i wydobyć na światło dzienne. Bo przecież warto...*



**Natchnieni morzem... Władysławowo - ludzie i ich historie, oprac. Małgorzata Abramowicz, Gdańsk-Władysławowo: Wydawnictwo Oskar-Wydawnictwo BiT, 2017, ISBN 978-83-65175-28-1**

Publikacja składa się z trzech części. W pierwszej („Ludzie i ich histo-

rie”) M. Abramowicz zaprezentowała sylwetki: gen. J. Hallera, Jakuba Myślisza, Leona Torlińskiego, Augustyna Dettlaffa, Wandy Andrzejewskiej, Antoniego Sosnowskiego, Leona Wzorka, Augustyna Necla, Leona Golli oraz ks. Alojzego Piłata. Część druga („Migawki z przeszłości”) zawiera dawne fotografie i pocztówki oraz fragmenty artykułów z czasopism sprzed II wojny światowej. W części trzeciej przytoczone zostały wspomnienia, historie i pamiętniki o osobach i miejscach, m.in. Henryka J. Bagińskiego – o wizycie na tych ziemiach w lutym 1920 r. gen. J. Hallera, o propozycji zakupu gruntów od L. Torlińskiego i budowie na nich Hallerówki oraz nieudanej akcji założenia Spółki Akcyjnej Wielka Wieś-Hallerowo, budowie stacji kolejowej Wielka Wieś-Hallerowo, bulwaru do Jastrzębiej Góry, kolonii rybackiej i portu we Władysławowie.



**Grzegorz Grabowski, Karwia z piasku i morza, t. 1 i 2, Władysławowo-Gdynia: Urząd Miejski (Władysławowo) – Region, 2024, ISBN 9788383650555 (t. 1), ISBN 9788383650562 (t. 2)**

Autor tej popularnonaukowej, wydanej z okazji 750-lecia istnie-

nia wsi, dwutomowej monografii (każda licząca powyżej 300 stron), zafascynowany dziejami rodzinnej miejscowości, zebrał obszerny materiał historyczny oraz wspomnienia dawnych mieszkańców, które stały się podstawą do jej stworzenia. Książka jest pełna ciekawych opowieści, skrupulatnie prezentujących przed- i powojenną historię Karwi. Teksty są bogato okraszone zdjęciami. Obok nich materiał tekstowy wzbogacają faksymilia, dokumenty, mapy, portrety... W sumie 1420 ilustracji! Warto zanurzyć się w niezwykłej historii Karwii, by odkryć, jak z dawnej osady rybackiej stała się ona miejscem, które dziś daje wytchnienie wielu letnikom. To lektura obowiązkowa dla każdego miłośnika Bałtyku.

Oprac. Iwona Joć-Adamkiewicz

Reklama



Z okazji Dnia Jedności Kaszubów my, mieszkańcy gminy Miastko, składamy wszystkim Kaszubom i sympatykom Kaszub najserdeczniejsze życzenia!

Niech kaszubska tradycja, język i kultura zawsze pozostają żywe, a dumą z kaszubskich korzeni towarzyszy Wam każdego dnia.

Życzymy Wam, abyście pielęgowali swoją tożsamość i przekazywali ją kolejnym pokoleniom.

Niech ten wyjątkowy dzień będzie okazją do wspólnego świętowania, radości i dumy z bycia częścią kaszubskiej wspólnoty.

Przypominamy, że 3 lipca 2027 roku widzimy się w Miastku na Światowym Zjeździe Kaszubów!

Niech żęją Kaszëbë!



# ROZLICZASZ PIT?

## PRZEKAŻ 1,5% PODATKU LOKALNIE



**WYSZUKIWARKA  
POMORSKICH  
ORGANIZACJI  
POŻYTKU  
PUBLICZNEGO**

**[pomagamy.pomorskie.eu](http://pomagamy.pomorskie.eu)**



**SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**



Marek Arpad Kowalski

## Kaszubski kronikarz (fragmenty artykułu)\*

**Kim był Augustyn Necel? (...) wiemy, że był twórcą, pisarzem. Ale jakim pisarzem? Takim „zwykłym”, „normalnym”? A może jednak ludowym? I czy był bardziej pisarzem, czy rybakim? (...) Krytycy literaccy jeszcze za jego życia zastanawiali się, gdzie umieścić jego pisarstwo. I wielu z nich rozsądnie, mądrze kapitulowało. Tak, jak Lech Bądkowski (...).**

### Spod rozewskiej blizy

**B**yć może wszelkie kłopoty biorą się stąd, że spoglądamy dziś na wszelkie zjawiska twórcze z obecnego punktu widzenia, który każe nam jak najbardziej ściśle określać społeczeństwo i ludzi: ich przynależność środowiskową, zawodową, etniczną. Jeśli więc ktoś jest rybakim i ma to wpisane w dowodzie osobistym, to jest tylko rybakim; twórczość może być dlań tylko hobbyistycznym zajęciem. Jeśli natomiast ktoś jest pisarzem, to określa do końca jego zajęcie – rybołówstwo wówczas może być dlań zaledwie hobbyistycznym relaksem. Zdziwiliby się nasi przodkowie, mając do czynienia z podobnym szufladkowaniem. (...) Kiedyś sprawy te traktowano naturalnie, nie w tak sztuczny sposób jak dziś. Dlatego, kiedy powiada się o Neclu: był samoukiem, na usta ciśnie się odpowiedź: a któż z pisarzy nie jest w tym rzemiośle samoukiem. Jest nim w gruncie rzeczy każdy!

(...) Augustyn Necel należał do tej wymierającej niestety generacji, dla której literatura wyrastała z zawodu uprawianego przez ludzi do niej należących, z ich poczucia przynależności do danego regionu, do społeczności lokalnej, w której urodzili się, wśród której wzrastali, z której pochodzili, lub z którą czuli przynajmniej pewną więź, chociażby emocjonalną.

Pierwsze wspomnienie Augustyna Necla z dzieciństwa, jakie niegdyś opowiedział:

(...) *Miałem wtedy dwa lata chyba. Leżałem w kołysce, a mama poszła na brzeg pomagać ojcu wyjmować ryby z sieci i zostawiła mnie samego. Widziałem ją, jak szła ku morzu między łanami zboża. Więc wlałem na krzesło, wyskoczyłem przez okno i na dół, ścieżką szedłem do morza, ale tak, że matka mnie nie widziała. Zapatrzyłem się na fregatę płynącą w oddali, nagle, widzę, matki nie ma. Więc idę dalej, a tam ojciec siedział na karzni, jadł śniadanie, a matka wyciągała flądry z sieci. Brzeg był wysoki na 50 metrów, ale krzyczę: „Neńko, chleba!”. Aż ktoś mnie szturnął z tyłu. Był to wujek Michał Nadolski – zginął pod Ostrołęką w czasie I wojny światowej – który spytał: „Cóż krzyczysz za nenką? Chcesz ty August na dół?”. Zaniósł mnie do łódki, usadził na miejscu gdzie ojciec zawsze sterował i powiedział: „Teraz August będzie kapitanem”. Kapitanem nigdy nie zostałem, ale i pływałem we flocie i byłem szyprem.*

(...)

Augustyn Necel opowiadał dalej:

*Mój pierwszy przodek pochodził ze Szczecińskiego. Za niemieckich czasów wieś, w której mieszkał, zwala się Netzelhof, teraz nazywa się wprost Neclowó. Stamtąd musieli Neclowie uciekać przed Brandenburczykami. Mieszkali wówczas pod Szczecinem – znalazłem tam grób z napisem „Necel”, przez „c”. Prusacy następowali, Neclowie ustępowali, aż znaleźli się nad Zatoką Gdańską. W czasach pruskich więcej Neclów znajdowało się nad jeziorem Michigan, niż tutaj. Emigrowali, bo albo nie chcieli się dostać do wojska pruskiego, albo zmuszała ich do tego bieda...*

(...) Pradziadek i dziadek Augustyna urodzili się już w Chłapowie. (...) Ojciec zaś, Jan, wybudował sobie własny dom. Przedtem jednak wyemigrował do Ameryki. Przed pruskim wojskiem uciekał. Miał narzeczoną, która tu czekała na niego. Wrócił w 1896 r. ożenił się, kupił łódź, kuter, cztery morgi ziemi. 22 lipca 1902 r. urodził się Augustyn Necel. I właściwie nigdy, do końca życia, od morza i Kaszub nie odszedł. (...)

### Nie tylko Sienkiewiczziada

(...) Nazwano go „kaszubskim Sienkiewiczem” po ukazaniu „Krwawego sztormu” i „Złotych kluczy” – powieści z okresu szwedzkiego „potopu”. Lecz cofnijmy się nieco w czasie.

Początkowo pisał Augustyn Necel niemal „dosłownie”. Niektórzy zaczęli na to spoglądać krzywo. Bo to nie zawsze honor być tak opisywanym, bo czasem na pośmiewisko ludzkie zdawał się wystawiać, gdy różne przywary lub sprawki – uważano – na świat wywlekał. Obojętne: swoje czy zmarłych przodków.

Zaczął więc Necel nieco zmieniać nazwiska, przypisywał cechy charakteru lub czyny jednych – innym, albo wymyślonym (ale nie bardzo) posta-



Augustyn Necel (1902–1976) za życia cieszył się wielką popularnością, trafiając swoją literaturą w gusta czytelników. Fot. Henryk Kabat

ciom. Nawet jednak gdy fabularyzował znacznie swoje powieści, nawet gdy przenosił je w wiek XIX, ba, XVII, odnaleźć ciągle można tutejszych Gojków, Budziszów, Mużów i... Neclów prawdziwych, z tego brzegu rodowód biorących. Tym bardziej że większość jego książek to koniec ubiegłego stulecia, międzywojnie i czas dzisiejszy. Narasta z tego kaszubska kronika (...).

Swoisty był obraz historii konstruowany przez Necla w jego książkach. Przede wszystkim taki, by podkreślić własny stosunek do opisywanych wydarzeń. (...) A więc rozliczanie się z historią, poszukiwanie w niej moralnego i rozumowego uzasadnienia dla zobrazowania współczesnej sytuacji życiowej siebie samego i społeczeństwa. Zatem krótko: nobilitacja patriotyzmu i społecznej sprawiedliwości. Może też równości wszystkich ludzi. Przy tym, mimo fabularyzowania, twórczość Necla wyrasta z literatury regionalnej i ludowej, tutejszej – kaszubskiej. Jest tu i moralitet ludowy, i cudowność wydarzeń, i bohaterowie wychodzą z najbardziej nieprawdopodobnych opresji niemal cudem, portrety ludzi są na ogół albo jednoznacznie czarne, albo jednoznacznie białe. Ta cudowność wydarzeń polega na tym, że Augustyn Necel traktuje tocząca się w jego książkach akcję niemal samoistnie. Tak było, tak się zdarzyło – jak w bajkach. Postaci zaludniające karty powieści często przenoszą się błyskawicznie, niemal z miejsca na miejsce. (...)

Nie jest to proza przegadana. Przeciwnie – konstrukcja powieści bywa zwarta, zaś akcja ich kon-



centruje się wokół węzłowych wydarzeń, nie zawsze może powiązanych ze sobą węzłami przyczynowo-skutkowymi, ile logiką życia i przygód bohaterów.

Lubował się natomiast Necel w dialogach. Partie dialogowe są w wielu jego książkach bardzo rozbudowane. (...) Samouk czuł, że prezentowanie własnych poglądów na jakąś sprawę w formie narracji odautorskiej, może być niebezpieczne, może przekształcić się w nudne, referatowe przemówienie. Zręczniejszy – i słusznie – mniemał Necel, będzie włożył poglądy własne w usta tej akurat postaci, którą kreował na zasadniczego bohatera książki. (...)

Powiadają, że forma gawędy – bo nadajmy Necelowi polskie miano gawędziarza – właściwa jest dla tych pisarzy, którzy wzrosli w rozlewnej atmosferze kresów wschodnich, dla piewców puszczy litewskich i ukraińskich stepów. (...) Śmiało (...) można obok nich postawić Augustyna Necla. Wówczas okaże się, że nadbałtyckie tradycje są nie mniej ciekawe, bardziej tylko zapomniane, lub inaczej: rzadziej przypominane.

(...) Warto wsłuchać się w rytm morskich opowieści Augustyna Necla. Na pewno nie tak kołyszących, rzewnych i rozlewnych, jak u wielu (...) pisarzy pochodzących z ziem, na których kołysały się pszeniczne, ukraińskie łany, którym szumiały puszczy litewskich przepastne głębiny. (...) Jest to bowiem rytm krótkiej, bałtyckiej fali, przesycony rzeczowością i konkretem rybackiego, marynarskiego życia.

Zastanawiałem się niegdyś, czy nie najlepiej nazwać Necla po prostu pisarzem regionalnym. Wyrósł na Kaszubach, z ziemią tą był zawsze związany, oddychał jej atmosferą, wyczuwał jej tętno. Był przecież pisarzem regionalnym, bo twórczość jego korzeniami wyrastała z ziemi, na której się urodził i spędził swoje życie. Nie byłoby to pomniejszenie jego twórczości. (...)

Każdy wielki twórca jest zarazem regionalistą.

(...) Trzeba w końcu powiedzieć – czas najwyższy, byśmy traktowali Augustyna Necla jako „normalnego”, pełnowymiarowego pisarza. Czas spoglądać na jego twórczość, na jego książki, jak na książki wyszłe spod pióra pisarza „normalnego”. (...) Czas najwyższy (...) wprowadzić Augustyna Necla w grono czołowych twórców naszej literatury i przestać spoglądać na niego, jak na pisarski fenomen. Zasłużył na to, by z biegiem lat stać się klasykiem, Kaszub zwłaszcza.

\*Cały artykuł ukazał się w „Pomeranii”, 1980, nr 8–9, s. 5–8

## Biogram Augustyna Necla

Augustyn Necel, właśc. Netzel (ur. 22.07.1902 w Chłapowie, zm. 29.10.1976 we Władysławowie) – popularny kaszubski autor powieści historycznych, z zawodu rybak, nazywany „kaszubskim Sienkiewiczem” oraz „kronikarzem spod Rozewskiej Blizy”.

Był synem Jana, rybaka łodziowego, i Franciszki z domu Lesnów. W rodzinnej miejscowości chodził do czteroklasowej szkoły pruskiej, a w języku polskim do kształcał się samodzielnie, m.in. przez lekturę Sienkiewicza i prasy. Miał swego mentora, Franciszka Goykę – twórcę pierwszej

## Konkurs literacki im. Augustyna Necla

19 lutego br. Muzeum Północnokaszubskie we Władysławowie z okazji przypadającej w tym roku 50. rocznicy śmierci Augustyna Necla ogłosiło konkurs literacki „Szkice pamięci – rodzinne wspomnienia”, na pamiątkarskie wspomnienie dotyczące zdarzeń mających miejsce na obszarze gminy Władysławowo lub dotyczących osób stąd pochodzących. Szczegóły konkursu, w tym regulamin i informacje o nagrodach, udostępniono na stronie internetowej muzeum:

<https://muzeum.wladyslawowo.pl/index.php/konkurs/>

Reklama

# INFORMATOR KULTURALNY

CENTRUM KULTURY W SIERAKOWICACH

2026

## WYDARZENIA

**SPEKTAKL**  
Seks dla opornych

**10 KWIETNIA**  
19:00



**KONCERT**  
TINA - Simply the Best

**16 MAJA**  
19:00

**TEATR**  
KŁAMSTWO

**22 MAJA**  
19:00



**KONCERT**  
BAJKOWY KONCERT DISNEYA

**31 MAJA**  
17:00

**KONCERT**  
Siostrzyczki

**4 CZERWCA**  
17:00  
20:00



[WWW.CK.SIERAKOWICE.PL](http://WWW.CK.SIERAKOWICE.PL)

maszoperii na Kaszubach. Pracę na morzu jako rybak zaczął w 1916 r. – podczas I wojny światowej. W dwudziestoleciu międzywojennym odbył służbę wojskową, przez trzy lata był marynarzem dalekomorskim (na statkach: Maria Siedler, Sambor, Marta Schröder, Bohnekampf, Uland). Następnie pracował w Stacji Morskiej (1928–1939), późniejszym Morskim Laboratorium Rybackim w Helu, gdzie zamieszkał. W okresie tym opublikował kilka artykułów fachowych i dwa opowiadania. Próbował pisać powieść o życiu na morzu.

W 1939 r. wziął udział w obronie Wybrzeża, a później uczestniczył w pomorskiej konspiracji.

Po wojnie rybaczył (od 1951 r. mieszkał we Władysławowie), ale w 1953 r. przekazał kutry synom i zajął się pisaniem.

Z żoną Agnieszką z Kaletów (1904–1974) wychował czterech synów, w przyszłości rybaków, i trzy córki.

## Twórczość Augustyna Necla

*Kutry o czerwonych żaglach – 1955*

*Saga o szwedzkiej checzy – 1957*

*Maszopi – 1958*

*Okrętnicy spod Nordowej Gwiazdy – 1959*

*Krwawy sztorm – 1960*

*Złote klucze – 1962*

*Łosoś wszechwładny – 1963*

*W pogoni za ławicami – 1966*

*Nie rzucim ziemi – 1969*

*Z deszczu pod rynnę – 1971*

*Wolność i niewola – 1971*

*Haftowana bandera – 1972*

*Rewianie – 1974*

*Demony purtki i stolemy. Baśnie kaszubskie – 1975*

*W niewoli białych purtków. Podania i gawędy z Wybrzeża – 1977*

*Moje wspomnienia – 2006*

# KARTĚSCZI PÒWIÔT

## WÔRT JE ÒBACZĚC



### Òdkrëwôj Kaszëbską Szwajcariã

- z Wieżęcë (329 m n.r.m) nôwëższy holmë na Kaszëbach
- ze Złoti Górë (235 m n.r.m) – rozezdrzawny mól
- z Tamòwi Górë (224 m n.r.m) – rozezdrzawny mól
- z Górë Sobòtci (221 m n.r.m.) – rozezdrzawny mól

### Zwiédzôj

- XIV w. Kartëską Kòlegiatã
- XIV w. Kòscół Mariacczi w Żukòwie
- Wôltôrz Papiesczi w Serakòjcach
- Kaszëbsczé Mùzeùm w Kartuzach
- Warkòwniã Kaszëbsczi Grónkòwiznë w Chmielnie
- Chëcz do Górë Nogama w Szimbarkù
- Kaszëbsczi Park Miniaturów i Gigantów w Strëzi Bùdze
- Kamianné Krãdži w Wãsorach
- Parczi i rezerwatë rodë



### Aktywno wëpòczëwôj

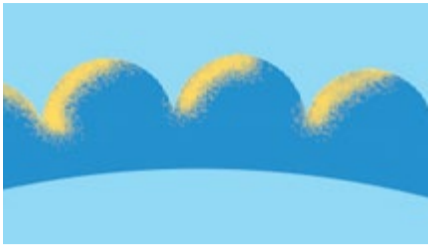
- na wòdnëch szlachach Redëni, Słupi i Redëńszcégò Kółka a téż Wierzëcë i Łebë
- na turach kòłowëch, kónnëch, piechòtnëch i Nordic Walking
- na gòlfòwim pòlu w Tokarach
- na szlachach pùrgòwëch, biegòwëch i zjazdowëch w Kòszòlkòwie, Amalce, Paczoskòwie i Kartuzach



### Zaszmakôj

- w smaczkach regionalny kùchnie
- w kaszëbsczi malënie
- w tradicje i kùlturze Kaszëb





Grażyna Szymańska

## Działalność społeczna z potrzeby serca



Park Miejski im. Hieronima Derdowskiego jest dumą mieszkańców Władysławowa, m.in. członków lokalnego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, którzy ufundowali tablicę poświęconą patronowi tego miejsca.



Każdego roku członkowie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego we Władysławowie odświętnie ubrani uczestniczą w zjazdach Kaszubów.

**Z**rzeszenie Kaszubsko-Pomorskie (ZKP) jest organizacją społeczno-kulturalną, zrzeszającą Pomorzan oraz wszystkie osoby, które utożsamiają się z jej celami statutowymi, przede wszystkim wszechstronnym rozwojem regionu. Należą do niej również mieszkańcy Władysławowa.

Pierwsze organizacyjne zebranie miejscowego Zrzeszenia odbyło się w chwili historycznej, tj. 20 lipca 1977 r., kiedy to odsłonięto we Władysławowie pomnik Antoniego Abrahama. Pierwszym prezesem oddziału został Roman Wilandt, a w jego szeregach było 51 członków.

W 1978 r., 22 lipca, odbył się I Zlot Kaszubskich Łodzi pod Żaglami, którego inicjatorami byli: Józef Muża z Chałup, Albin Krella z Władysławowa i Aleksander Celarek z Chałup. Wydarzenie to od początku organizuje Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie we Władysławowie przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta. Odbywa się ono co roku, ciesząc się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy i turystów. W programie zlotu są regaty tradycyjnych kaszubskich łodzi rybackich wiosłowych, pychowych i pod żaglami, oraz piknik ludowy, podczas którego występują regionalne zespoły artystyczne.

13 września 1992 r. oddział we Władysławowie otrzymał sztandar z rąk ówczesnego prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego prof. Józefa Borzyszkowskiego, a poświęcił go ówczesny bp Tadeusz Gocłowski.

Oddział Zrzeszenia Kaszubsko Pomorskiego we Władysławowie był współorganizatorem otwartych Mistrzostw Władysławowa w baškę – popularną na

Kaszubach grę karcianą, zaś w 2013 r. karciarze walczyli we Władysławowie o tytuł mistrza Kaszub.

Rokrocznie władysławowski „part” ZKP przygotowuje natomiast zabawę mikołajkową dla dzieci zarówno zrzeszeńców, jak i sympatyków stowarzyszenia, spotkania opłatkowe oraz zabawę integracyjną dla jego członków. Powodzeniem wśród zrzeszeńców cieszą się wycieczki na terenie Polski i poza jej granice, a także współorganizowana przez oddział Góralska Pielgrzymka Rowerowa z Giewontu na Hel, która w 2026 r. wyruszy w drogę już po raz 18.

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie we Władysławowie zrodziło się z potrzeby miejscowych Kaszubów przynależności do organizacji, która dbałaby o rozwój tej społeczności. Dziś ma ono status organizacji pożytku publicznego, o rozbudowanych strukturach, jest jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce i największą w historii ruchu kaszubskiego. Dzięki ZKP rozwijane są liczne lokalne i regionalne inicjatywy dla wszechstronnego rozwoju kulturowego, społecznego i gospodarczego Kaszub i całego Pomorza, kształtowane demokratyczne stosunki w życiu regionu, rozwijana kaszubsko-pomorska myśl społeczna i polityczna, a także kultywowane tradycje kaszubsko-pomorskie. Trudno na taką ofertę pozostać obojętnym...

*Zdjęcia pochodzą ze zbiorów ZKP Władysławowo.*

*Kaszubi z Władysławowa ze sztandarem „partu”*



*Władysławowscy zrzeszeńcy podczas jednej z wycieczek rowerowych*



# PÒWIÒT PÙCCZI

fot. Konrad Kędzior

## ...PÒ PRÒWDZE MÒRSCZI

**Powiat Pucki to serce Kaszub Północnych** – krainy położonej między Morzem Bałtyckim a Zatoką Pucką, gdzie nadmorski krajobraz spotyka się z żywą kulturą i tradycją regionu. Stolicą powiatu jest Puck, klimatyczne miasto z kameralnym rynkiem, neogotycką farą, portem rybackim i nowoczesną mariną. To właśnie tutaj w 1920 roku odbyły się symboliczne Zaślubiny Polski z Morzem, jedno z najważniejszych wydarzeń w historii wolnej Polski.

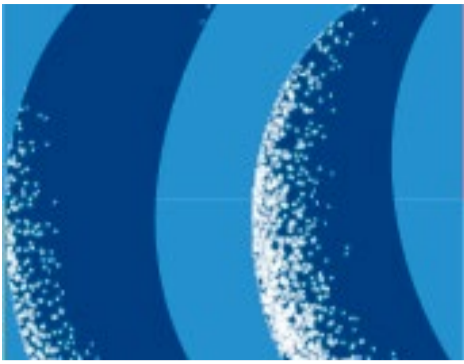
Dziedzictwo Kaszubów obecne jest w całym regionie. Historię i codzienność dawnych mieszkańców można poznać w Muzeum Ziemi Puckiej im. Floriana Ceynowy oraz jego oddziałach: Hallerówce we Władysławowie, Szpitaliku i kamienicy mieszczącej w Pucku czy Zagrodzie Kaszubskiej w Ostrowie. Ważną postacią Ziemi Puckiej jest także urodzony w Zdradzie Antoni Abraham, nazywany Królem Kaszubów, który zabiegał o prawa i tożsamość Kaszubów oraz o powrót tych ziem w granice Rzeczypospolitej. Kultura kaszubska żyje tu również poprzez liczne wydarzenia i tradycje. Wśród nich znajdują się m.in. Morska Pielgrzymka Rybacka na wodach Zatoki

Puckiej, regaty tradycyjnych łodzi kaszubskich „Kaszëbsczé Bôtë Pòd Żòglama” oraz Festyn Kaszubski na Szperku w Rewie, które co roku przyciągają mieszkańców i gości. Ziemia Pucka to także idealne miejsce dla miłośników aktywnego wypoczynku. Ponad 45 kilometrów tras rowerowych prowadzi przez nadmorskie krajobrazy, lasy i wsie aż do Kopca Kaszubów w Helu, zwanego symbolicznym początkiem Polski. Aż 25% linii brzegowej Polski leży w granicach Powiatu Puckiego. Na turystów czekają tu popularne plaże we Władysławowie, Dębkach i na Półwyspie Helskim. Spokojniejszy, rybacki klimat można odnaleźć m.in. w Swarzewie, Osłoninie, Rewie, Mechelinkach czy Karwieńskich Błotach.

Płytka i wietrzna Zatoka Pucka należy do najlepszych miejsc w Europie do uprawiania sportów wodnych, takich jak windsurfing, kitesurfing czy żeglarstwo. Dzięki temu region od lat przyciąga zarówno miłośników morza, jak i osoby poszukujące wypoczynku w otoczeniu przyrody i kaszubskiej kultury.



fot. Konrad Kędzior, Kaszuby Północne LOT, Gmina Władysławowo



Elżbieta Ścibior

## Obrońcy języka i tradycji

**Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Jastrzębiej Górze zrzesza osoby, którym bliska jest idea propagowania kultury i języka Kaszub.**

**S**potkanie założycielskie miało miejsce w Szkole Podstawowej w Jastrzębiej Górze 30 marca 2001 r. jako pokłosie pielgrzymki oddziałów ZKP do Ziemi Świętej. W wydarzeniu tym uczestniczyło małżeństwo z Jastrzębiej Góry – Sabina i Franciszek Piontke. To właśnie oni – po powrocie ze wspomnianej pielgrzymki, której atmosfera wywarła na nich duże wrażenie – zwrócili się do mnie z pytaniem, czy u nas także mógłby powstać oddział ZKP (byłam członkiem tej organizacji od 1981 r., tj. czasu moich studiów, kiedy należałam do klubu młodych Pomorania). Pierwszym tymczasowym prezesem „partu” – do czasu uchwały Rady Naczelnej z dnia 10 listopada 2001 r. – był Jacek Ciskowski. Następnie na dwie kadencje prezesem została Elżbieta Ścibior.

Nasze działania skupiły się na potrzebach najbliższego środowiska. Przez wiele lat organizowaliśmy Dzień Seniora, bazując wyłącznie na naszych zasobach. We współpracy ze Szkołą Podstawową w Jastrzębiej Górze współorganizowaliśmy eliminacje gminne do konkursu recytatorskiego w języku kaszubskim Rodnô Mòwa. W 2002 r. ufundowaliśmy tablicę „Kaszëbsczé Nótë” na Promenadzie Światowida, w ścisłym centrum Jastrzębiej Góry.

W 2011 r. uzyskaliśmy zgodę Rady Naczelnej ZKP na sztandar. Potem przez kilka lat byliśmy organizatorami corocznych plenerów rzeźbiarskich, których efekty – rzeźby – zdobią aleję wzdłuż klifu w Jastrzębiej Górze. Od 25 lat podejmujemy działania mające na celu zachowanie naszych kaszubskich tradycji i zwyczajów. Organizujemy festyny i biesiady kulinarne, podczas których prezentujemy dorobek zespołów regionalnych i twórców ludowych, oraz warsztaty naszych tradycyjnych potraw wraz z degustacją.

Bierzemy aktywny udział w życiu kulturalnym nie tylko Jastrzębiej Góry, ale i ościennych miejscowości. Organizujemy projekcje filmów w języku kaszubskim oraz zapraszamy grupy teatralne, np. Regionalny Teatr Dramatyczny z Luzina ze sztuką Romana Drzeżdżona „Jo!”. Zachęcamy młode pokolenie do udziału w projektach przeznaczonych specjalnie dla niego, takich jak warsztaty nagrywania filmów metodą stop-klatkową na podstawie regionalnych legend i podań. Dużym sukcesem okazało się reaktywowanie dawnego zwyczaju „panëszki”, które od dwóch lat w okresie bożonarodzeniowym ku uciesze mieszkańców odwiedzają domy w Jastrzębiej Górze i Tupadłach. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy także kurs języka kaszubskiego.

Planujemy kontynuację naszych działań dla młodszych i starszych. W 2026 r. obchodzimy 25-lecie oddziału ZKP Piłëce! Uroczystości rozpoczynamy 12 kwietnia mszą św. o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Jastrzębiej Górze. Po mszy odbędzie się inscenizacja oparta na legendach i podaniach naszego regionu oraz uroczysty przemarsz z orkiestrą do centrum naszej miejscowości. Dalsza część obchodów połączona zostanie z IV Kaszubską Biesiadą Kulinarą (31.07, 1 i 2.08.2026 r.). Do ùdzrzeniô!

*Zdjęcia pochodzą ze zbiorów ZKP Jastrzębia Góra.*



*Pasterka z liturgią słowa częściowo w języku kaszubskim i z kolędami kaszubskimi w kościele św. Ignacego Loyoli w Jastrzębiej Górze.*



*Podczas mszy św. w kościele w Jastrzębiej Górze, odprawionej przez bp. Tadeusza Wojdę, na której ogłosił on ustanowienie świątyni sanktuarium (4.01.2026 r.).*



*Dumą społeczników kaszubskich z Jastrzębiej Góry jest reaktywowanie bożonarodzeniowego zwyczaju „panëszki”. Ubiegłoroczny przemarsz przebierańców po domach mieszkańców Tupadeł i Jastrzębiej Góry uwieczniono pamiątkową fotografią.*



*Spotkanie mikołajkowe członków oddziału ZKP (7.12.2025 r.)*



  
**RUMIA**

Jedną z ubiegłorocznych atrakcji był ogromny Zajac i szczudlarze

## Poczuj klimat Wielkanocy

Trwają przygotowania do drugiego Jarmarku Wielkanocnego w Rumi. Wydarzenie odbędzie się 28 marca w godzinach 12:00-17:00 przy Miejskim Domu Kultury (ul. Mickiewicza 19). Na odwiedzających czekać będą liczne bezpłatne atrakcje, strefa gastronomiczna oraz stoiska z ozdobami i rękodziełem.

Celem jarmarku jest wprowadzenie mieszkańców w świąteczny nastrój oraz promocja regionalnych wyrobów, przedmiotów użytkowych i wielkanocnych dekoracji.

W **strefie rękodzieła** zaprezentują się twórcy indywidualni, rzemieślnicy, firmy oraz przedstawiciele stowarzyszeń, oferując zarówno przedmioty codziennego użytku, jak i artystyczne ozdoby – w tym wykonane własnoręcznie.

O **część kulinarną** zadbają koła gospodyń wiejskich, lokalni producenci oraz pracownice specjalizujące się w rzemieślniczym wytwarzaniu żywności, w tym regionalnych specjałów.

W programie przewidziano bezpłatne atrakcje, takie jak: warsztaty plastyczne dla dzieci, wspólne tworzenie wianków wielkanocnych, wizyta Zajączka czy poszukiwanie pisanek.

Partnerem organizowanego przez Urząd Miasta Rumi wydarzenia jest Miejski Dom Kultury w Rumi.

## Misterium Męki Pańskiej na Kalwarii Wejherowskiej

Misterium Męki Pańskiej na Kalwarii Wejherowskiej to wyjątkowe wydarzenie religijne i artystyczne, które co roku w Wielkim Tygodniu gromadzi tysiące wiernych. Łącząc modlitwę, muzykę i teatr, pozwala uczestnikom w sposób szczególnie przeżyć tajemnicę cierpienia i śmierci Chrystusa.

Widowisko prowadzi uczestników przez najważniejsze wydarzenia Ewangelii – od uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy aż po dramatyczne chwile Wielkiego Tygodnia. Dzięki realistycznej inscenizacji oraz zaangażowaniu licznych aktorów i wolontariuszy misterium staje się nie tylko spektaklem, lecz przede wszystkim głębokim doświadczeniem duchowym.

Od 2002 roku przygotowaniem Misterium zajmują się Misternicy Kaszubscy. Ich praca sprawiła, że wydarzenie stało się jedną z najbardziej znanych pasyjnych inscenizacji w Polsce, przyciągając pielgrzymów z różnych regionów kraju.



### Kalwaria Wejherowska

Kalwaria Wejherowska jest czwartą kalwarią powstałą w czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej – po Kalwarii Zebrzydowskiej, Kalwarii Pakoskiej i Kalwarii Żmudzkiej. Nazywana jest Duchową Stolicą Kaszub i należy do najcenniejszych zabytków sakralnych Pomorza.

Małowniczo położone kaplice oraz naturalny krajobraz tworzą wyjątkową przestrzeń modlitwy i refleksji, która od wieków przyciąga pielgrzymów.

#### Misteria w Wielkim Tygodniu w Wejherowie

- Niedziela Palmowa Uroczysty Wjazd Jezusa  
29.04, godz. 10 rozpoczęcie godz. 10.00 przy Bramie Oliwskiej
- Misterium Męki Pańskiej  
29 marca, godz. 15:00  
rozpoczęcie: Kalwaria Wejherowska – Pałac Piłata
- Misterium Pojmania – Wielki Czwartek  
2 kwietnia, godz. 15:30  
rozpoczęcie: Kościół Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Duszy i Ciele oraz św. Anny
- Misterium Męki Pańskiej – Wielki Piątek  
3 kwietnia, godz. 10:00  
Kalwaria Wejherowska – Pałac Piłata

To niezwykle wydarzenie łączy tradycję, wiarę i kulturę regionu, pozostawiając w sercach uczestników głębokie i poruszające przeżycie Wielkiego Tygodnia.



**22**  
MARCA  
2026



# DZIEŃ JEDNOŚCI KASZUBÓW we Władysławowie

- 11:00** - Msza Św. w intencji Kaszubów w kościele pw. Wniebowzięcia NMP, ul. Żeromskiego 32
- 12:15** - Przemarsz ulicami do miejsca głównego uroczystości - Zespołu Szkół nr 1, ul. Morska 1
- 13:00** - Uroczyste otwarcie Dnia Jedności Kaszubów we Władysławowie
- 13:30 - 17:00** Program artystyczny (sceny w Patio ZS1 oraz w namiocie gastronomicznym)  
- Kaszubianki, Dawid Zły i Checzanki, Kabaret Kùnda, Teatr Tańca i Improwizacji Liberta, Manijòcë, Zespół Muzyczny Bliza
- 16:00** - Bicie rekordu Polski w jednoczesnej grze na akordeonach (hala sportowa ZS1)

**Ponadto:**

- Turniej kaszubskiej Baśki
- Bieg Sztafeta Jednotë
- Turniej Spy Guy Pomorskie
- Ogrody Literatury
- I Mistrzostwa Władysławowa Rummikub
- Warsztaty ceramiczne
- Spacer z przewodnikiem
- Gra terenowa
- Żywa lekcja historii „Jak to bëło przòdë lat”
- Stoiska z rękodziełem
- Strefa gastronomiczna z regionalnymi przysmakami

Rozkład jazdy połączeń na Dzień Jedności Kaszubów 22.03.2026

**Gdynia Główna - Hel**

Nr pociągu	90305
Nr linii	12
ze stacji	
GDYNIA GŁÓWNA	o 08:50
GDYNIA CHYLONIA	o 08:56
RUMIA	o 09:03
REDA	o 09:07
REDA REKOWO	o 09:12
MRZEZINO	o 09:18
ŻELISTRZEWO	o 09:21
PUCK	o 09:27
SWARZEWO	o 09:32
WŁADYSŁAWOWO	p 09:38
WŁADYSŁAWOWO	o 09:42

## Transcassubią na Dzień Jedności Kaszubów we Władysławowie

Rozkład jazdy połączeń na Dzień Jedności Kaszubów 22.03.2026

**Hel - Gdynia Główna**

Nr pociągu	90416	90418
Nr linii	12	12
WŁADYSŁAWOWO	o 17:00	18:00
SWARZEWO	o 17:05	18:06
PUCK	o 17:11	18:12
ŻELISTRZEWO	o 17:16	18:17
MRZEZINO	o 17:28	18:21
REDA REKOWO	o 17:32	18:25
REDA	o 17:37	18:33
RUMIA	o 17:42	18:38
GDYNIA CHYLONIA	o 17:48	18:43
GDYNIA GŁÓWNA	p 17:55	18:50



# ZAPRASZAMY DO SERCA KULTURY KASZUBSKIEJ W WEJHEROWIE!

Od 1968 roku muzeum gromadzi i chroni dziedzictwo literackie, muzyczne i artystyczne Kaszub oraz Pomorza.

Siedziba mieści się w zabytkowym Pałacu Przebendowskich i Keyserlingków.

Zapraszamy do zwiedzania aktualnych wystaw:

- ✓ „Jak Ruscë przëszlë. Kaszëbë 1945”,
- ✓ „Historia Kaszubów wg. prof. Gerarda Labudy”,
- ✓ „Między blaskiem złotnicy a kolorami Kaszub. 50 lat Klubu Siedmiu Kolorów i Złotnicy Kaszubskiej”,
- ✓ „Kaszuby – jeden region, wiele obrazów”

Godziny otwarcia:

wtorek – piątek: 9.00–15.00

sobota – niedziela: 10.00–15.00

niedziela: wstęp bezpłatny

## Kontakt

☎ 58 672 29 56

f muzeumwwejherowie

✉ sekretariat@muzeum.wejherowo.pl

🌐 www.muzeum.wejherowo.pl



  
**POMERANIA**

Dodatek specjalny wydany z okazji  
Dnia Jedności Kaszubów

**Wydawca:** Wydawnictwo Zrzeszenia  
Kaszubsko-Pomorskiego

**Adres wydawcy:** ul. Straganiarska 20-23/14B,  
80-837 Gdańsk

**Koordinacja:** Anna Dunst, Łukasz Richert

**Redakcja dodatku:**  
Iwona Joć-Adamkiewicz

**Redaktor techniczny:**  
Damian Chrul

**Współpraca:** Urząd Miejski we Władysławowie

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania  
artykułów oraz zmiany tytułów. Redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Reklama



ZRZESZENIE KASZUBSKO-POMORSKIE  
KASZĚBSKÒ-PÒMÒRSZĚ ZRZESZENIE

**Niedziela, 22 marca 2026 r., godz. 13:20, sala 31**

Zespół Szkół nr 1 w Władysławowie (ul. Morska 1)

# OGRODY LITERATURY



*W programie:*

13:20 – **Z Sybiru na Kaszuby.** O losach Kaszubów w czasie I wojny światowej porozmawiają Aleksandra Sielicka, Roman Drzeżdżon i prof. Daniel Kalinowski.

14:15 – **Czy Półwysep Helski jest nadal rybacki?** Krajobraz rybacki w literaturze przybliży dr Mirosław Kuklik.

15:10 – **Kaszëbë wołają nas.** O życiu i twórczości braci Antoniego i Aleksa Peplińskich opowie dr Jaromir Szroeder.

Projekt dofinansowany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.



Ministerstwo  
Spraw Wewnętrznych  
i Administracji



Nasza księgarnia jest beneficjentem programu własnego Instytutu Książki „Certyfikat dla małej księgarni”.